

## **Działalność Ukraińskiej Odnowy Narodowej oraz Towarzystwa „Skała” w diecezji stanisławowskiej (1930-1939)**

Na początku lat trzydziestych XX wieku powstały liczne napięcia w stosunkach polsko-ukraińskich, co spowodowało organizowanie się sił ukraińskich w różne ugrupowania polityczne. Wśród przeważającej części ukraińskich polityków panowało przeświadczenie, że bez względu na okoliczności nie powinno się współpracować z Państwem Polskim, a należy pozostawać w stałej opozycji wobec panującej władzy do momentu, póki nie zdecyduje się ona na ustępstwa w kwestii ukraińskiej. Oczywiście, zarówno wśród Ukraińców, jak i Polaków nie było zrozumienia dla zaistniałej sytuacji, każda ze stron konfliktu widziała jedynie własne interesy. Sprawa dotyczyła terytorium, które zamieszkiwały oba narody, dlatego konflikt przerodził się w długotrwałą wojnę polityczną, zażarty spór rozgrywał się w obu obozach narodowych. Właśnie w tym okresie przedstawiciele części inteligencji ukraińskiej, którzy uznali za bezcelowy konflikt z polskimi władzami, wystąpili z ideą polsko-ukraińskiego porozumienia. W kołach tych uważano, że z każdym rokiem maleje wpływ społeczeństwa ukraińskiego na politykę II Rzeczypospolitej wobec Ukraińców.

UNDO<sup>1</sup> (Ukraińskie Zjednoczenie Narodowo-Demokratyczne) jako legalna partia, było jedynym ugrupowaniem, które pragnęło zgodnie z obowiązującym prawem II Rzeczypospolitej wpłynąć na sytuację zaistniałą w owym czasie w Galicji Wschodniej. Także konserwatywne koła Kościoła Greckokatolickiego opowiedziały się przeciwko bojkotowaniu polskich organów władzy oraz wyraziły chęć wzięcia aktywnego udziału w procesach politycznych. Wyrazicielem takich nastrojów w ukraińskim środowisku katolickim był biskup Stanisławowski Hryhorij Chomyszyn.<sup>2</sup>

---

<sup>1</sup> Program polityczny UNDO polegał z jednej strony na „ugodzie” z Rządem polskim, z drugiej zaś strony sprowadzał się do wysunięcia całego szeregu postulatów pod adresem Rządu. (ДАІФО. Ф.2. оп. 1. спр.1596. арк. 1.)

<sup>2</sup> Biskup Stanisławowski dr Hryhorij Chomyszyn urodził się 25 marca 1867 roku w rodzinie chłopskiej we wsi Hadynkiwci w obwodzie Ternopolskim. Ukończył gimnazjum w Ternopolu, w 1893 roku otrzymał święcenia kapłańskie w Stanisławowie. W latach 1894 – 1899 studiował teologię w Wiedniu, uzyskał tam tytuł doktora. W czasie nauki był proboszczem Cerkwi pw. św. Warwary w Wiedniu. Na mocy decyzji Ordynariatu (Ч.126/Орд.) z 1902 roku otrzymał nominację na rektora Generalnego Seminarium Duchownego we Lwowie. W 1904 roku z rąk metropolity Andrzeja Szeptyckiego przyjął nominację na biskupa Stanisławowa (Ч.38/Орд.). Czwarty biskup Stanisławowski 1904 – 1944. Założyciel Ukraińskiej Katolickiej Partii Narodowej - Ukraińskiej Odnowy Narodowej oraz Towarzystwa „Skała”. Zmarł 17 stycznia 1949 roku w bolszewickim więzieniu pod Kijowem.

24 września 1930 roku biskup Chomyszyn z grupą katolickich intelektualistów<sup>3</sup> o konserwatywnej orientacji skupionych wokół gazety „*Nowa Zorja*” ogłosił powstanie w Galicji Wschodniej Ukraińskiej Katolickiej Partii Narodowej (UKPN).<sup>4</sup> W lokalu Banku Ziemińskiego w Stanisławowie przy ulicy Sobieskiego odbyło się zebranie sześćdziesięciu ośmiu osób, które założyły UKNP.<sup>5</sup> Partia ta miała być mediatorem w konflikcie politycznym pomiędzy ukraińskimi katolikami a polską władzą.<sup>6</sup> Program partii był opublikowany w 1930 w postaci ulotki, którą rozpowszechniano w całej Galicji Wschodniej. Ulotka była podpisana przez Saliaka – przewodniczącego partii, Haluszczynskiego – zastępcę przewodniczącego, Haiduka – sekretarza, Piotra Hołynskiego, Josypa Rakowskiego, Oleksija Melnykowycza, Marię Janowicz – członków komitetu organizacyjnego UKPN.<sup>7</sup> Większość społeczeństwa ukraińskiego spoza diecezji Stanisławowskiej uznawała stworzenie takiej partii za wyraz ugodowej polityki biskupa Chomyszyna. Niektórzy duchowni diecezji Stanisławowskiej na początku lat trzydziestych także opowiedzieli się przeciwko współpracy z Polakami, o czym świadczą ich ostre wystąpienia przeciwko władzom polskim.<sup>8</sup>

Hryhorij Chomyszyn nie mógł osobiście stanąć na czele ugrupowania, nie pozwalała na to piastowana przez niego godność biskupa. Posunięcie tego rodzaju mogłoby zostać odebrane jako bezpośrednia ingerencja Kościoła w sprawy polityki, a przeciwko takim praktykom występował metropolita Andrzej Szeptycki. Dlatego na czele partii stanął radca prawny Ołeksij Saljak, który konsekwentnie wcielał w życie założenia biskupa.<sup>9</sup> Program i statut partii zgodnie z intencjami Hryhorija Chomyszyna opracował sławny wówczas profesor dr Stefan Tomasiwski.<sup>10</sup>

Niektórzy świeccy i kościelni działacze obawiali się, że biskup organizuje nową siłę polityczną, która miałaby stanowić przeciwwagę dla powołanego we Lwowie przez metropolitę Andrzeja Szeptyckiego Ukraińskiego Związku Katolickiego (UZK). Oczywiście taka interpretacja intencji biskupa nie pozostała bez społecznego oddźwięku, wobec czego Chomyszyn musiał zająć jasne stanowisko. Za pośrednictwem gazety „*Nowa Zorja*” ogłosił

---

<sup>3</sup> ДАІФО. Ф. 2 оп. 1. спр. 899. арк. 1.

<sup>4</sup> П.Мельничук, *Владика Григорій Хомішин*, Львів 1997, С. 221.

<sup>5</sup> ДАІФО. Ф. 2 оп. 1. спр. 899. арк. 2.

<sup>6</sup> Grunberg K., Sprengel B. *Trudne sąsiedztwo. Stosunki polsko-ukraińskie w X-XX wieku*. Warszawa 2005, s. 411.

<sup>7</sup> ДАІФО. Ф. 2. оп. 1. спр. 899. арк. 3.

<sup>8</sup> ДАІФО. Ф. 2. оп. 1. спр. 180. арк. 60, 58, 63, 88.

<sup>9</sup> М. Москалюк, *Українська Католицька Народна партія і проблема польсько - українського порозуміння*, [в:] Українсько – польські відносини в Галичині у ХХ ст., Івано – Франківськ 1997, С. 221.

<sup>10</sup> П. Мельничук, *Владика Григорій Хомішин*, Львів 1997, С. 285.

„Komunikat” w sprawie powstania nowej partii politycznej.<sup>11</sup> W publikacji tej zaznaczył, że stworzony we Lwowie przez metropolitę Szeptyckiego Ukraiński Związek Katolicki nie jest i nie zamierza być w przyszłości partią polityczną. Zgodnie z zaleceniami metropolity wszyscy członkowie UZK mieli prawo przynależeć do różnych sił politycznych, których ideologia była zgodna z nauką Kościoła, sama Rada UZK ogłosiła swoją ponadpartyjność, dlatego działalność UKPN nie mogła być sprzeczna z zamierzeniami UZK. Deklaracja ta miała zlikwidować wszelkie nieporozumienia, jakie mogłyby w przyszłości wyniknąć pomiędzy UKPN a UZK. „Komunikat” został wydany we Lwowie 25 listopada w 1930 roku, dokument był asygnowany przez Przewodniczącego Komitetu Organizacyjnego UKPN Ołeksija Saljaka oraz sekretarza Romana Hajduka.<sup>12</sup> Odezwa ta częściowo załagodziła napięcia związane z powstaniem w tym samym czasie, dwóch - jak uważano - katolickich partii politycznych. Dokument ten można określić jako próbę tymczasowego zażegnania konfliktu, bo następujące po jego wydaniu wydarzenia w stosunkach pomiędzy UZK i UKPN potwierdzą trwałą rywalizację między tymi ugrupowaniami.

W listopadzie 1930 roku odbyło się pierwsze posiedzenie Komitetu Organizacyjnego UKPN, na którym wydano kilka uchwał. Jedna z nich informowała wszystkich Ordynariuszy Kościoła Greckokatolickiego o powstaniu na terenie Greckokatolickiej Galicyjskiej Prowincji Kościelnej nowej partii politycznej; inna określała datę następnego posiedzenia na grudzień 1930 roku.<sup>13</sup> Po pierwszym posiedzeniu Komitetu Organizacyjnego Przewodniczący komitetu Ołeksij Saljak odbył dwie audiencje u biskupa Iwana Buczka oraz u metropolity Andrzeja Szeptyckiego, na których omówił powstanie nowego ugrupowania. Andrzej Szeptycki zapewnił Saljaka, że żadna partia nie wzbudza zastrzeżeń, jeśli w swojej codziennej działalności kieruje się zasadami wiary chrześcijańskiej. Metropolita podkreślał nawet konieczność współpracy pomiędzy nowopowstałymi organizacjami, tj. między UZK i UKPN.<sup>14</sup> Także było zaplanowano stworzenie komisji specjalnej dla uzgodnienia politycznego działania UZK i UKPN w kraju i zagranicą. Udało się nawet stworzyć taką komisję, do której weszli o. Stek ze Stanisławowa, o. Kunycki ze Lwowa, Tyszynski z UZK i dr Nazaruk z UKPN.<sup>15</sup> Późniejsze losy tej komisji nie są znane, jako, że pomiędzy dwoma organizacjami zaszły pewne nieporozumienia, można domniemywać, że komisja przestała istnieć.

---

<sup>11</sup> *Комунікат Організаційного Комітету УКНП*, „Нова Зоря”, V (1930), Ч. 83, С. 1.

<sup>12</sup> Там же.

<sup>13</sup> *З організації життя. Ухвали Організаційного Комітету УКНП*, „Нова Зоря” V (1930), Ч. 83, С. 3.

<sup>14</sup> Там же.

<sup>15</sup> ДАІФО. Ф. 2. оп. 1. спр. 899. арк. 6.

W tym czasie ukraińska prasa katolicka żywo komentowała powstanie nowej partii, która w swych założeniach programowych akcentowała przede wszystkim połączenie pierwiastka narodowego i chrześcijańskiego, co miało wpłynąć na popularyzację tej organizacji. Gazeta „*Nowa Zorja*” konstatowała, że ukraińscy katolicy powinni włączyć się do pracy na rzecz UKPN oraz zająć się propagowaniem jej idei w całej Galicji Wschodniej. Autor artykułu twierdził, że nie koniecznie wszyscy powinni wstąpić w szeregi partii, aby stać się dobrymi katolikami. Zgodnie z duchem artykułu wierni są zobowiązani do współpracy z organizacjami kościelnymi na terenach parafii, jedynie najaktywniejsi spośród parafian, ci, którzy pragną zająć się działalnością polityczną, powinni wstąpić do UKPN – podkreślała gazeta.<sup>16</sup> Przyszła partia, w oczach założycieli jawiła się jako organizacja aktywnie działająca w sferze polityki, ugrupowanie to miało na celu dobro całego społeczeństwa ukraińskiego oraz Kościoła.<sup>17</sup> Komitet organizacyjny podkreślał, że nazwa organizacji nie jest jeszcze ostateczna i prawdopodobnie w przyszłości ulegnie zmianie, zgodnie z postanowieniami przyjętymi na pierwszym zjeździe partii.<sup>18</sup>

Gazeta „*Nowa Zorja*”<sup>19</sup> należąca do Stanisławowskiego Towarzystwa Bezzennych Księży<sup>20</sup> stała się periodykiem UKPN, wydawnictwo oczywiście konsekwentnie przyjmowało linię polityki obraną przez biskupa Chomyszyna. Celem pisma „*Nowa Zorja*”, a zarazem celem partii, było budzenie świadomości narodowej i religijnej Ukraińców. W kwestii społecznej periodyk propagował zasady społecznej nauki Kościoła katolickiego oraz stawiał czoło przeciwnikom katolicyzmu.<sup>21</sup> Należy podkreślić, że redakcja pisma „*Nowa Zorja*” opowiedziała się po stronie tak zwanego ukraińskiego ruchu hetmańskiego na emigracji, który był ściśle powiązany z działalnością hetmana Pawła Skoropadskiego<sup>22</sup> w czasie istnienia

---

<sup>16</sup> Церква і політика. З приводу приготування з'їзду Української Католицької Народної партії, „Нова Зоря” VI (1931), Ч. 9, С. 1-2.

<sup>17</sup> Тамże.

<sup>18</sup> Тамże.

<sup>19</sup> Pierwszy numer pisma „*Nowa Zorja*” ukazał się 7 stycznia 1926 roku pod redakcją rektora Lwowskiego Seminarium Greckokatolickiego o. d-ra Tyta Hałuszanskiego, d-ra J. Horodynskiego, d-ra M. Czubatego, d-ra O. Nadrata. Redaktorem naczelnym periodyku „*Nowa Zorja*” był wówczas Anton Potocki. Gazeta ta powstała jako organ apolitycznej „Ukraińskiej Organizacji Katolickiej”. Z czasem „*Nowa Zorja*” została przejęta przez „Towarzystwo Bezzennych Księży” w Stanisławowie, ale redakcja gazety nadal znajdowała się we Lwowie.

<sup>20</sup> Towarzystwo Bezzennych Księży im. Męczennika Św. Jozafata mieściło się w Stanisławowie. Pod egidą Towarzystwa znajdowała się gazeta „*Nowa Zorja*” - pomyślnie wydawana do 1939 roku. W skład prezydium Towarzystwa wchodziło: o. Iwan Slezjuk, o. Roman Łobodycz, o. dr Owsewij Bojczuk, o. Wasal Wasylyk i o. Semen Łuczak. Towarzystwo opowiadało się za wprowadzeniem pełnego celibatu w Kościele greckokatolickim.

<sup>21</sup> П. Мельничук, *Владика Григорій Хомишин*, Львів 1997, С. 286.

<sup>22</sup> Pawło Skoropadski (1873-1945). Od 1917 r. w stopniu generała lejtnanta dowodził 34 korpusem armii rosyjskiej, który w okresie Ukrainizacji zmienił nazwę na I Korpus Ukraiński. Od 1917 r. – uczestnik wojny Ukraińskiej Republiki Narodowej (UNR) z bolszewikami. Hetman Państwa Ukraińskiego w 1918 r., 14 grudnia 1918 r. podał się do dymisji pod naciskiem Dyrektoriatu. Na emigracji w Niemczech przewodził politycznemu

Państwa Ukraińskiego w Kijowie (1918).<sup>23</sup> Z czasem nowym redaktorem pisma „*Nowa Zorja*” został znany ukraiński działacz polityczny dr O.Nazaruk, co przyczyniło się do podniesienia prestiżu gazety. Trzeba przyznać, że za czasów kierownictw Nazaruka nakład pisma wzrósł do pięciu tysięcy egzemplarzy, (a pod koniec lat trzydziestych do dziesięciu tysięcy egzemplarzy), co świadczyło o talencie i niemałych zdolnościach redaktora.<sup>24</sup> Niestety popularność, jaką zdobyła gazeta „*Meta*” (organ Ukraińskiego Związku Katolickiego), dla pisma „*Nowa Zorja*” była nieosiągalna.

Zatem już pierwsze artykuły prasowe UKPN pokazały, że partia obiera kurs politycznego porozumienia z władzami polskimi. Taka polityka była skutkiem przyłączenia Galicji Wschodniej do Polski, ignorowanie tego faktu było niemożliwe. W przeciwnym razie społeczeństwo ukraińskie mogło utracić wszelkie szanse na aktywne życie polityczne, według działaczy partyjnych polityka II Rzeczypospolitej w ostatecznym rozrachunku mogła doprowadzić do całkowitej marginalizacji kwestii ukraińskiej.<sup>25</sup> UKPN, nawiązując do zobowiązań przyjętych przez władze polskie w 1922 roku, dokładało wszelkich starań, by zostały one zrealizowane. Chodziło o ustawę przyjętą 26 czerwca 1922 roku, która gwarantowała autonomię województw galicyjskich, co z kolei pozwoliłoby członkom społeczności ukraińskiej na aktywne włączenie się w życie polityczne. Oczywiście w UKPN rozumiano realia historyczne, dlatego w programie partii postulowano zjednoczenie wszystkich ziem ukraińskich w ramach państwa polskiego, ale z nadaniem Ukraińcom autonomii w aspekcie narodowym i terytorialnym.<sup>26</sup> Doszło nawet do porozumienia pomiędzy UKPN, UNDO i Ukraińską Socjalistyczną Partią Radykalną (URSP). Te trzy ugrupowania pragnęły utworzyć wspólny blok polityczny przed wyborami.<sup>27</sup>

W roku 1931 biskup Stanisławowa propagował prasę katolicką i w tym celu wydaje list pod tytułem „Prasa – ważne orężę naszego czasu” („Преса важлива зброя сьогодення.”) W swoim przesłaniu arcybiskup skupił się na najważniejszych aspektach rozwoju prasy jako źródle informacji oraz czynnika, który wpływa na formowanie się nowego światopoglądu.<sup>28</sup>

23 lutego 1931 roku biskup Hryhorij Chomyszyn opublikował list pasterski pod tytułem „O sytuacji politycznej narodu ukraińskiego w Państwie Polskim” („Про політичне

---

obozowi zwolenników hetmanatu. (źródło: Універсальний Словник Енциклопедія, Київ-Львів 2001, С. 1247.).

<sup>23</sup> Аркадій Животко, *Історія української преси*, Мюнхен 1989, С. 244.

<sup>24</sup> П. Мельничук, *Владика Григорій Хомишин*, Львів 1997, С. 209 – 211.

<sup>25</sup> Там же, С. 221.

<sup>26</sup> П. Мельничук, *Владика Григорій Хомишин*, Львів 1997, С. 221.

<sup>27</sup> ДАІФО. Ф.2. оп.1.спр. 744. арк. 36.

<sup>28</sup> *Преса і її значення*, „Нова Зоря” VI (1931), Ч. 69, С. 1-2.

положення українського народу в Польській державі.”) List ten ukazał się jako oddzielna trzydziestoczterostronicowa broszura wydana przez Ordynariat Biskupi.<sup>29</sup> Sam list został przyjęty pozytywnie, poruszono w nim najważniejsze kwestie ukraińskiego samostanowienia, zaprezentowano tam stanowisko zgodne z zasadami katolickiej moralności i etyki. Arcybiskup poddał ostrej krytyce kampanię protestacyjną przygotowaną przez społeczność ukraińską zorientowaną nacjonalistycznie, biskup uzasadniał atuty lojalnej postawy wobec Polski. Należy otwarcie przyznać, że Chomyszyn nie tylko nawoływał do lojalności wobec państwa, ale także twierdził, że należy robić wszystko, aby Polska stała się silnym i zamożnym krajem. Występował przeciwko tajnym organizacjom, które być może zostały utworzone w dobrej wierze, ale nie sprawdziły się w życiu codziennym, były przyczyną sabotaży i protestów. Sabotaż przeciwko państwu, według biskupa, nie może przynieść żadnej korzyści, dlatego należy propagować pozytywne wartości, a nie działać wprost przeciwnie.<sup>30</sup> Poglądy Hryhoriya Chomyszyna opierały się na encyklice Piusa XI „O chrześcijańskim wychowaniu młodzieży”, która nawoływała do wcielania w życie ideałów prawdziwego chrześcijaństwa. Oznaczało to, że każdy wierny, będąc dobrym chrześcijaninem, powinien być też dobrym obywatelem państwa, w którym żyje. Ukraińcy mieszkający w Polsce powinni być nie tylko lojalni, ale także uczestniczyć w życiu obywatelskim II Rzeczypospolitej. W liście pasterskim Chomyszyn kładł nacisk na pewien ciekawy fakt, uważał mianowicie, że jeśli Ukraińcy będą dobrymi obywatelami, wówczas i samo państwo będzie przychylnie odnosić się do ich oczekiwań i wymagań. Tak więc list pasterski potępiał antyukraiński charakter polskiej polityki, nakłaniał oba narody do poszukiwań porozumienia.<sup>31</sup> Autor listu nawoływał do dbania o własne interesy nie tylko w kwestii politycznej, ale podkreślał też wartość rozwoju duchowego.<sup>32</sup> Oczywiście biorąc pod uwagę poprawność polityczną, Chomyszyn miał rację, jednak patrząc na ocenę społeczną tego programu, to napotyka on na rozdźwięk pomiędzy teorią i praktyką. Przedstawiciele wielu partii ukraińskich od razu zarzucili biskupowi konformizm, uważali, że przeniesienie idei z encykliki papieża Piusa XI na grunt ukraiński jest niemożliwe. Szczególnie aktywnie przeciwko Stanisławowskiemu biskupowi wystąpiła Organizacja Ukraińskich Nacjonalistów (OUN), która ani na chwilę nie brała pod uwagę politycznego porozumienia z Polakami.<sup>33</sup>

---

<sup>29</sup> *Пастирський лист єпископа Станіславського Григорія Хомишина. Політичне положення українського народу в Польській державі*, „Мета” I (1931), Ч. 2, С. 2.

<sup>30</sup> Там же.

<sup>31</sup> П. Мельничук, *Владика Григорій Хомишин*, Львів 1997, С. 222.

<sup>32</sup> *Пастирський лист єпископа Станіславського Григорія Хомишина. Політичне положення українського народу в Польській державі*, „Мета” I (1931), Ч. 2, С. 2.

<sup>33</sup> *Пастирський лист*, „Розбудова Нації” IV (1931), Ч. 1-2, С. 94-96.

Organ prasowy nacjonalistów ukraińskich w Pradze „*Rozbudowa Nacji*” ostro potępił biskupa za politykę antyukraińską. Czasopismo zadało Chomyszynowi kilka pytań: Dlaczego Ukraińcy z Galicji Wschodniej mają być polskimi patriotami? Tylko dlatego, że znaleźli się w granicach państwa Polskiego? Czy w razie zajęcia Galicji przez władzę radziecką, mają od razu stać się patriotami Związku Radzieckiego?<sup>34</sup> Gazeta „*Meta*”, podobnie jak Ukraiński Związek Katolicki (UZK), pozytywnie odniosła się do pasterskiego apelu Hryhorija Chomyszyna, śledziła także reakcje społeczne, które wywołał list biskupa. Zaraz po publikacji krótkich urywków z listu, już w następnym numerze zamieszczono relację opinii będących reakcją na pismo duszpasterskie. „*Meta*” odnotowała dwa stanowiska. Pierwsze – negatywny odbiór listu przez Polaków, którzy niechętnie przyjmowali krytykę polityki II Rzeczypospolitej wobec mniejszości. Drugie – ocena listu jako demonstracji o charakterze politycznym. Podobnie przedstawiciele polskich, jak i ukraińskich kół radykalnych postrzegali list mało adekwatnie do sytuacji oraz dopatrywali się w nim podtekstów politycznych.<sup>35</sup> Warto podkreślić, że publikacja tego rodzaju odegrała znaczącą rolę w ówczesnym życiu społecznym i wymagała od autora nie lada odwagi.

Nie zważając na protesty wobec polityki UKPN odnośnie Polski, partia opracowała i wdrażała w życie ideę konsolidacji całego społeczeństwa ukraińskiego, co w przyszłości miało doprowadzić do porozumienia między dwoma narodami.

Poza dostarczaniem prasy, UKPN wspólnie z Ukraińską Organizacją Katolicką na szeroką skalę prowadziło działalność wydawniczą.<sup>36</sup> Pod koniec 1931 roku ukazało się dziewiętnaście tomów z serii „Biblioteka Ukraińskiej Organizacji Katolickiej”, w publikacjach tych poruszano problematykę zakresu historii Kościoła, religii i społeczeństwa<sup>37</sup>. W 1931 roku UKPN sfinansowała trzy wydania: 1. „Podstawy ideologiczne UKPN”; 2. dr. L. Koper. „Religia i polityka”; 3. O. Nazaruk. „Roksolana” – dramat historyczny<sup>38</sup>. W tymże

---

<sup>34</sup> *Пастирський лист*, „Розбудова Нації” IV (1931), Ч. 1-2, С. 94-96.

<sup>35</sup> *Політичний акт. На маргінесі Пастирського листа Преосвятішого Григорія Хомишина*, „*Meta*” I (1931), Ч. 3, С. 2.

<sup>36</sup> *Католицькі видання*, „*Нова Зоря*” VI (1931), Ч. 83, С. 6.

<sup>37</sup> W serii „Biblioteka Ukraińskiej Organizacji Katolickiej” ukazały się następujące pozycje: 1. „Historia Kościoła greckokatolickiego”; 2. „Obrońcy Kościoła”; 3. „Żywot Świętych Cyryla i Metodego”; 4. S. Tomaszewski, „Piotr I unijny metropolita Rusi”; 5. o. T. Haluszynski. „Najwyższy urząd duszpasterski w Kościele Chrystusowym”; 6. o. T. Haluszynski. „Królestwo szatana atakuje”; 7. „Chrześcijańskie wychowanie młodzieży”; 8. „Sekty i sekciarstwo”; 9. „Podstawy socjologii”; 10. biskup Hryhorij Chomyszyn. „List pasterski o sytuacji politycznej narodu ukraińskiego w Polsce”; 11. O. Nazaruk. „Delegacja galicyjska w Rydze”; 12. B. Kołodziej. „Galicyjska Republika Socjalistyczna”; 13. O. Nazaruk. „Prasa”; 14. O. Nazaruk. „Wczesna wiosna w Północnej Albertii”; 15. „Broń do obrony i ataku. O prasie”; 16. „Spirytyzm”; 17. S. Tomaszewski „Dziesięć lat kwestii ukraińskiej w Polsce” 18. O. Nazaruk. „Kościół Greckokatolicki i ukraińska inteligencja liberalna”; 19. o. T. Haluszynski. „Myśl i nauka Kościoła w świetle języka liturgicznego”.

<sup>38</sup> *Католицькі видання*, „*Нова Зоря*” VI (1931), Ч. 83, С. 6.

roku Ukraińska Organizacja Katolicka straciła jednocześnie dwóch swoich członków: profesora Stefana Tomasiwskiego oraz członka Głównego Zarządu d-ra Wołodymyra Ochrimowycza, który przez dłuższy czas był redaktorem gazety „*Dilo*”.<sup>39</sup> Profesor Stefan Tomasiwski był także aktywnym działaczem UKNP i, jak już wspomniano, autorem statutu partii.

W 1931 roku na łamach wszystkich pism katolickich miała miejsce społeczna dyskusja dotycząca encykliki papieża Leona XIII „*Rerum Novarum*”, fakt ten był powiązany z publikacją w tym samym roku listu pasterskiego „Pomóżcie bezrobotnym i ubogim”. List pasterski, zgodnie z nauką zawartą w encyklice, poruszał społeczne aspekty życia i pracy.<sup>40</sup>

20 lutego 1932 roku Hryhorij Chomyszyn zwołał do Stanisławowa (mieściła się tam nie tylko siedziba biskupa, ale i UKPN) konferencję<sup>41</sup>, na którą zaprosił przedstawicieli polskich kół konserwatywnych. Stronę polską reprezentowali: S. Łoś, M. Bożyński, P. Dunin-Borkowski, ukraińską – wiodący działacze katolicy tacy jak: biskup H. Chomyszyn, O. Nazaruk, R. Hajduk.<sup>42</sup> Po konferencji dało się zauważyć, że pojednanie między przedstawicielami ukraińskiej i polskiej inteligencji jest możliwe.<sup>43</sup> Wprawdzie dialog ten nie przyniósł szczególnych korzyści UKPN, jednak, warto podkreślić, że próba nawiązania porozumienia okazała się udana. Nacjonalistyczne czasopismo „*Rozbudowa Nacji*” zaprotestowało przeciwko nawiązaniu takich kontaktów, ostro potępiało duchowieństwo, uważając, że w ten sposób niektórzy księża chcą przypodobać się władzy.<sup>44</sup>

Członkowie UNDO, których poglądy w połowie lat trzydziestych były bliskie do założeń UKPN, zainteresowali się działalnością Stanisławowskiego biskupa i wyrazili chęć bliskiego porozumienia. Oczywiście potencjalna „symbioza” obu partii wywołała negatywną reakcję w OUN, co w rezultacie doprowadziło do zaplanowania zamachu na niektórych

---

<sup>39</sup> „Нова Зоря” VI (1931), Ч. 86, С. 1.

<sup>40</sup> *Поможіть безробітним й убогим. Пастирський лист всего нашого Єпископату в Галичині*, „Нова Зоря” VI (1931), Ч. 95, С. 1-2.

<sup>41</sup> W 1850 roku na mocy dekretu carskiego utworzono nową diecezję w Galicji Wschodniej. Już 26 grudnia 1885 roku papież Leon XII wydał bullę „*De universo Dominico grege*”, w której oznajmił utworzenie Diecezji Stanisławowskiej. Pierwszym biskupem w Diecezji Stanisławowskiej został w 1885 o. dr Julian Pelisz. Jako drugiego powołano biskupa Juliana Sasa Kujilowskiego, który pełnił posługę w latach 1891 - 1899. Trzecim biskupem został hrabia o. dr Andrzej Szeptycki pełniący posługę w latach 1899 -1901. Czwartym, zarazem ostatnim biskupem w Diecezji Stanisławowskiej w latach 1904 – 1946 był dr Hryhorij Chomyszyn. W roku 1946 po Lwowskim „Pseudosoborze” Kościół Greckokatolicki został zlikwidowany, a zatem przestały istnieć wszystkie diecezje greckokatolickie.

<sup>42</sup> М. Москалюк, *Українська Католицька Народна партія і проблема польсько-українського порозуміння*. [В:] Українсько-польські відносини в Галичині у ХХ ст., Івано-Франківськ 1997, С. 223.

<sup>43</sup> ДАІФО. Ф. 2. оп. 1. спр. 899. арк. 5.

<sup>44</sup> *Про біжучі теми. Наше духовенство пишуться*, „Розбудова Нації” V (1932), Ч. 1-2, С. 101-102.



liderów pojednania.<sup>45</sup> Członkowie OUN W.Biłas i D.Danyłyszyn 29 sierpnia 1931 roku w Truskawcu zamordowali jednego z liderów polsko-ukraińskiego porozumienia T.Hołówka<sup>46</sup>. Fakt ten wywołał burzę protestów wobec metod działalności OUN. Działacze UKPN jeszcze raz potępili ruchy nacjonalistyczne i podkreślili, że nie będą tolerować terroryzowania własnego społeczeństwa. W rzeczywistości działalność OUN tylko dała UKPN nowe argumenty pozwalające przekonać wiernych, że racja stoi po stronie partii, niestety przekonani należeli do mniejszości. Polskie czasopisma poświęcały wiele uwagi działalności nacjonalistycznego podziemia, obwiniały OUN o wykorzystywanie młodzieży do swoich celów<sup>47</sup>. Biskup Chomyszyn skrytykował zabójstwo wiceprezydenta klubu parlamentarnego T.Hołówka<sup>48</sup>, którego śmierć przyczyniła się do zaprzestania na pewien czas wszelkich prób porozumienia, ale jednocześnie doprowadziła do nagłośnienia kwestii ukraińskiej. Już w 1932 roku stworzono „Biuletyn Polsko-Ukraiński” – periodyk specjalizujący się w naświetlaniu problemów polsko-ukraińskiej koegzystencji.<sup>49</sup> Biuletyn stał się trybuną dla wielu ukraińskich i polskich działaczy, którym na sercu leżały kwestie nurtujące społeczeństwo.<sup>50</sup>

Z chwilą powstania UKPN w środowisku duchownym ujawniają się rozbieżne stanowiska dotyczące poparcia stanowiska partii. Przeważająca część duchownych Kościoła greckokatolickiego popierała poglądy kół nacjonalistycznych (oczywiście, potępiano terror). Wykluczano możliwość porozumienia z władzami polskimi dopóty, dopóki nie zostanie uregulowana kwestia ukraińska. Rywalizacja jeszcze zaostrzyła się, kiedy koła skupione wokół metropolity pracowały nad rozbudową Ukraińskiego Związku Katolickiego, który stał się konstruktywną opozycją wobec działań biskupa Stanisławowskiego. Sytuacja ta świadczyła o pewnym kryzysie w stosunkach pomiędzy Ukraińskim Związkiem Katolickim a Ukraińską Katolicką Partią Narodową.

W 1932 roku UKPN zmieniło nazwę na Ukraińska Odnowa Narodowa (UNO). Tym samym pretendowało na miano ogólnonarodowej organizacji katolickiej, która pozwoli zjednoczyć całe społeczeństwo galicyjskie.<sup>51</sup> Przyczyną zmiany nazwy był także fakt, że Hryhorij Chomyszyn obawiał się opozycji w środowisku Kościoła greckokatolickiego, której

---

<sup>45</sup> М. Москалюк. *Українська Католицька Народна партія і проблема польсько-українського порозуміння*. [В:] Українсько-польські відносини в Галичині у ХХ ст., Івано-Франківськ 1997, С 222.

<sup>46</sup> В *Трускавці убито Т. Голука*, „Нова Зоря” VI (1931), Ч. 66, С. 1.

<sup>47</sup> Włodzimierz Bączkowski, *Na tle Gródka Jagiellońskiego*, „Biuletyn Polsko-Ukraiński, 1 (1932), nr 2, s. 32-35.

<sup>48</sup> *Терор*, „Нова Зоря” VI (1931), Ч. 66, С. 1.

<sup>49</sup> В. Комар, *Спроби нормалізації польсько-українських відносин у Другій Речі Посполиті*,. [В:] Українсько-польські відносини в Галичині у ХХ ст., Івано-Франківськ 1997, С. 236-242.

<sup>50</sup> М. Кучерепа. *Національна політика Другої Речі Посполитої щодо українців (1919-1939)*, [В:] Українсько-польські відносини в Галичині у ХХ ст., Івано-Франківськ 1997, С. 250-252.

<sup>51</sup> Andrzej Friszke, *Kościół wschodnie w Drugiej Rzeczypospolitej*, „Więź” 31 (1988), nr 7-8, s. 75-98.

przejawem mogłaby okazać się działalność Ukraińskiego Związku Katolickiego. Dlatego najistotniejszym działaniem było niedopuszczenie do torpedowania inicjatyw partii przez duchowieństwo. Sama partia często kojarzyła się z ugrupowaniem zabezpieczającym interesy pewnej grupy inteligencji, z tego powodu ideę partii zamieniono na ideę organizacji o charakterze ruchu katolicko-politycznego. Partia wydała 17 kwietnia 1932 roku „Komunikat UNO”, w którym ogłosiła zmianę swej nazwy.<sup>52</sup>

16 maja 1932 roku UNO zorganizowało zebranie zarządu partii i delegatów stronnictwa w celu uchwalenia regulaminu organizacji pracy w partii.<sup>53</sup> Po odczytaniu referatów dr T.Hałuszczyńskiego dotyczącego spraw organizacji i dr O.Nazaruka na temat sytuacji politycznej i gospodarczej, uchwalono „Rezolucję”, która głosiła:

1. „Wobec pogarszającej się sytuacji gospodarczego i braku jakichkolwiek prób poprawy warunków rozwoju narodowo-politycznego, nastroje w całym kraju stają się coraz bardziej napięte, co sprzyja rozwojowi bolszewizmu.
2. Komitet organizacyjny UNO zwraca się do członków i zwolenników partii w całym kraju, aby tworzyli małe grupy organizacyjne, w skład których wejdą ludzie sprawdzeni, świadomi faktu, że nasza organizacja polityczna pozostanie jeszcze przez dłuższy czas w stadium przygotowania ideologicznego i organizacyjnego.
3. Komitet organizacyjny stwierdza, że UNO nie prowadziło żadnej akcji ugodowej i pogłoski o niej nie mają podstaw. Komitet organizacyjny UNO zawsze stał i stoi na stanowisku, iż podstawy prawne oraz gwarancje rozwoju osiągnąć można jedynie na drodze uzyskania szerokiej autonomii narodowo-terytorialnej (...). Nasza organizacja nie posiada żadnej reprezentacji parlamentarnej i nie może angażować się w sprawę akcji „ugodowej”. UNO – jest partią nowoczesną, która nie liczy na wygody i korzyści.
4. W postanowieniach końcowych informujemy nasze grupy w kraju, że statut organizacji (regulamin) postanowiono rozesłać grupom miejscowym w celu zgłoszenia uwag przed oddaniem do druku”.<sup>54</sup>

UNO opowiadało się przeciwko ruchowi nacjonalistycznemu w jego skrajnych przejawach (OUN), ale liderzy partii wykorzystując skłonność młodzieży do nacjonalizmu, popierali ideę stworzenia nowego kierunku patriotycznego zgodnego z nauką Kościoła.<sup>55</sup>

---

<sup>52</sup> ДАІФО. Ф. 2. оп. 1. спр. 899. арк. 4.

<sup>53</sup> *Mniejszości narodowe w Polsce*, „Sprawy Narodowościowe” 6 (1932), nr 4-5, s. 466-470.

<sup>54</sup> Tamże.

<sup>55</sup> Henryk Ignacy Lubieński, *Kościół Greckokatolicki w województwach południowo-wschodnich*, „Sprawy Narodowościowe” 8 (1934), nr 4, s. 537-555.

27 listopada 1933 roku wyszło rozporządzenie prezydenta II Rzeczypospolitej odnośnie podstawy prawnej funkcjonowania towarzystw i organizacji.<sup>56</sup> Władze polskie wyrażały zgodę na tworzenie towarzystw, ale pod jednym warunkiem - towarzystwa te nie mogły prowadzić działalności komercyjnej. Zatem towarzystwa nie miały prawa działać na rzecz swojego wzbogacenia. Wszyscy obywatele polscy mieli prawo powoływać towarzystwa, których cele statutowe nie były sprzeczne z prawem i nie zagrażały bezpieczeństwu kraju. Młodzież szkolna nie miała prawa należeć do towarzystw.<sup>57</sup> Dopuszczano przynależność młodych ludzi w wieku od 14 do 18 lat do takich organizacji, ale tylko pod warunkiem uzyskania oficjalnej zgody ze strony opiekunów. Oczywiście, nie zawsze te zapisy były przestrzegane, szczególnie trudno było o kontrolę nad młodzieżą należącą do konspiracyjnych, nielegalnych ugrupowań. Władza zabraniała także łączenia towarzystw o charakterze sportowo-gimnastycznym z politycznymi, co miało negatywny wpływ na szereg ukraińskich organizacji sportowych, które były zaangażowane w działalność polityczną.<sup>58</sup> Regulacjom tym nie podlegały osoby stanu duchownego, związki zawodowe, towarzystwa akademickie oraz organizacje dla młodzieży szkolnej.<sup>59</sup>

W 1933 roku biskup Chomyszyn opublikował książkę pt. „Problem ukraiński”, w której podkreślał wartość pracy opartej na zasadach wiary i etyki. Sam Chomyszyn uważał, że w powyższym opracowaniu otwarcie przedstawił swoje stanowisko odnośnie wielu ukraińskich nieprawidłowości, szczególnie wobec działalności partii narodowych i nacjonalistycznych.<sup>60</sup> Oczywiście, Chomyszyn krytykował wszelkie przejawy nowoczesnego liberalizmu, w tym „nacjonalizm”. Arcybiskup uważał się za konserwatystę, ponieważ według niego Kościół powinien łączyć w sobie dwie cechy: przede wszystkim konserwatyzm, a dopiero później postęp. Według Chomyszyna duchowieństwo greckokatolickie miało być pionierem kultury i moralnej siły narodu. Biskup uważał, że to osoby stanu duchownego winny stać na straży porządku i lojalności.<sup>61</sup> Zasady te tworzyły podwaliny dla całej działalności ugrupowania, jakim było UKPN - UNO.

Nacjonalistycznie zorientowane koła w odpowiedzi na książkę „Problem ukraiński” wydały we Lwowie nakładem „Nowego Czasu” broszurę godzącą w biskupa Chomyszyna

---

<sup>56</sup> *Право про товариства. Розпорядження президента Речі Посполитої з дня 27 жовтня 1933 року*, „Нова Зоря.” VIII (1933), Ч. 2, С. 8-9.

<sup>57</sup> Тамże.

<sup>58</sup> Тамże.

<sup>59</sup> Тамże.

<sup>60</sup> *Українська проблема. Інтерв'ю з Преосвященним Григорієм Хомішиним*, „Нова Зоря” VIII (1933), Ч. 9, С. 1.

<sup>61</sup> Тамże.

pod tytułem „Biskup Hryhorij Chomyszyn jako zdrajca narodu”.<sup>62</sup> Dyskusja wokół pracy biskupa pt. „Problem ukraiński” toczyła się na łamach różnych czasopism. „Sprawy Narodowościowe” piszą, że książka była utrzymana w mocnym, miejscami nawet ostrym tonie, ponieważ celem tej pracy była katolizacja i zeuropeizowanie narodu ukraińskiego. Biskup postrzegany był jako człowiek Zachodu, którego raz – jak pisze czasopismo – że na Wschodzie treści niekatolickie często ukrywa się pod bizantyjską formą. „Sprawy Narodowościowe” przyznają biskupowi rację, kiedy twierdzi on, że Kościół Greckokatolicki nie jest Kościołem narodowym, a częścią Kościoła Powszechnego. Uznając to stanowisko należy wystąpić przeciwko partiom, które chciałyby widzieć Kościół prywatno-narodowy. Kościół według Chomyszyna nie był organem narodu – zaznaczało czasopismo, lecz wielką organizacją ponadnarodową. „Sprawy Narodowościowe” sprawiedliwie przyznały, że biskup zaproponował nową formułę w polityce II Rzeczypospolitej i narodu ukraińskiego: „Wobec Państwa – lojalność – od Państwa sprawiedliwość.”<sup>63</sup>

W 1933 roku doszło do reorganizacji UNO, oprócz przewodniczącego, powołano jego dwóch zastępców w osobie Jewhena Baronowskiego<sup>64</sup> i Seweryna Snihurskiego.<sup>65 66</sup>

W 1934 roku w Stanisławowie odbył się Kongres Kobiet Ukraińskich, do którego z sympatią odnieśli się członkowie UNO. Pozytywnie o Kongresie wypowiadał się dr Nazaruk, będący w dobrych stosunkach z Mileną Rudnycką, która stała na czele Związku Ukrainek w Galicji Wschodniej. Za pośrednictwem Nazaruka Rudnycka otrzymała zgodę biskupa Chomyszyna na propagowanie ruchu kobiecego w diecezji Stanisławowskiej. Chomyszyn nawet delegował biskupa Ljatysewskiego na Kongres w charakterze przedstawiciela episkopatu.<sup>67</sup>

W tym że roku ukraińscy działacze polityczni zdecydowali się na zorganizowanie we Lwowie Ukraińskiego Kongresu Narodowego, co umożliwiłoby zjednoczenie wszystkich sił politycznych. Przedstawiciele UNDO i UNO brali w tym procesie aktywny udział. Współpraca obu partii doprowadziła do zbliżenia UNDO i UNO w kwestii normalizacji

---

<sup>62</sup> *Recenzje. Grzegorz Chomyszyn, Biskup Stanisławowski: „Problem Ukraiński”, „Sprawy Narodowościowe” 7 (1933), nr 2-3, s. 295-296.*

<sup>63</sup> *Recenzje. Grzegorz Chomyszyn, Biskup Stanisławowski: „Problem Ukraiński”, „Sprawy Narodowościowe” 7 (1933), nr 2-3, s. 295-296.*

<sup>64</sup> Jewhen. Baronowski ur. 2 stycznia 1876 r. Pracownik sądu powiatowego. Przez piętnaście lat stał na czele organizacji „Stanisławowskyj Bojan”, działacz towarzystwa „Ukrajinska Besida”. Mieszkał w Stanisławowie.

<sup>65</sup> Seweryn Snihurski – ur. 6 lutego 1881 r. Założyciel i przewodniczący „Bursy Rzemieślniczo - przemysłowej”, Dyrektor „Kasy Miejskiej”, która z czasem przyjęła nazwę „Ukraiński Bank Kooperacyjny”.

<sup>66</sup> *З УНО, „Нова Зоря” VIII (1933), Ч. 90, С. 5.*

<sup>67</sup> Рудницькі М. *Моє знайомство з Осипом Назарком*, [в:] Статті. Листи. Документи, Львів 1998, С. 434-438.

stosunków z Polską.<sup>68</sup> UNO robiło naciski na włączeniu do działalności Ukraińskiego Kongresu Narodowego emigracyjnej partii o konserwatywnej orientacji, chodziło o „Ukraiński Związek Chłopów Państwowców” Pawła Skoropadskiego. Proces konsolidacji ukraińskich partii politycznych zakończył się klęską, odpowiedzialność za to ponosiła UNDO, której działacze chcieli o wszystkim decydować samodzielnie.<sup>69</sup>

W połowie lat trzydziestych można zauważyć zbliżenie UNO i UNDO w kwestii tak zwanej polityki normalizacji stosunków z Państwem Polskim. Momentem przełomowym były wybory w 1935 roku, w czasie których działacze różnych partii i ruchów stanęli po różnych stronach barykady. Koła nacjonalistyczne oraz zbliżone do nich partie nawoływały do bojkotu wyborów, w przeciwieństwie do UNDO i UNO, które agitowały za aktywnym uczestnictwem. Tym dwóm partiom przyswiecały cele polityczne zmierzające do pozyskania pewnej ilości miejsc w Sejmie, co umożliwiłoby realizację deklarowanej polityki autonomii Galicji Wschodniej. Przed wyborami biskup Chomyszyn zabrał głos. Nawoływał do porzucenia niedorzecznych fobii i wzięcia udziału w głosowaniu.<sup>70</sup>

Przed wyborami w 1935 roku UNO opublikowało swoją „Deklarację Programową”, w której omówiono następujące kwestie:<sup>71</sup>

1. „UNO respektuje zasady wiary katolickiej i Kościoła Katolickiego, postuluje nadanie Kościołowi całkowitej swobody. Jednocześnie organizacja zwalcza bezwyznaniowość, masonerię, grupy wyznaniowe o charakterze sekt i indyferentyzm.
2. UNO chce rozszerzyć działalność polityczną na wszystkie historyczne i etnicznie ziemie ukraińskie przyłączone do Państwa Polskiego.
3. Wspomniane wyżej terytoria tworzą odrębną całość geopolityczną, posiadają ojczystą tradycję, zatem mają prawo do samostanowienia i samorządu.
4. Obecnie nie mają one prawa do takich swobód, nawet tych, które były gwarantowane na mocy traktatów międzynarodowych.
5. Wobec powyższego UNO deklaruje lojalność wobec Polski i pragnie na drodze legalnej doprowadzić do odrębności terytorialnej wyżej wymienionych obszarów.
6. UNO wysuwa następujące postulaty:
  - Rewizja podziału administracyjnego II Rzeczypospolitej, utworzenie z ziem ukraińskich odrębnego terytorium;
  - Powołanie odrębnego Sejmu we Lwowie;

<sup>68</sup> ЦДАЛ. Ф.359. оп. 1. спр. 380. арк. 100.

<sup>69</sup> ЦДАЛ. Ф.359. оп. 1. спр. 380. арк. 87.

<sup>70</sup> ДАІФО. Ф.69. оп. 1. спр. 234. арк. 441.

<sup>71</sup> *Mniejszości narodowe w Polsce*, „Sprawy Narodowościowe” 9 (1935), nr 5, s. 449-452.

- Administracja spraw krajowych w gestii odrębnego rządu krajowego;
7. W polityce ekonomicznej UNO opowiada się za utrzymaniem równowagi gospodarczej i społecznej; natomiast zwalcza ideę walki klasowej, z uwagi na fakt, że „rolnictwo to podstawa bogactwa naszej ziemi.”

Kilka dni później UNO ogłosiło „Odezwę wyborczą”, którą podpisali dr I.Wolianski, O.Baranowski, S.Snihurowycz, ks R.Łobodycz i R.Hajduk. W swojej „Odezwie” UNO jako organizacja polityczna w Państwie Polskim respektująca zasady katolicyzmu, po rozpatrzeniu argumentów za i przeciw, zadeklaruje udział w wyborach. „Po raz pierwszy nasza organizacja zaistnieje na arenie politycznej. Nie chodzi nam o ilość mandatów dla ludzi naszego obozu, nie chcemy rozbijania bloków politycznych, startujemy w wyborach z powodów taktycznych w porozumieniu z kierownictwem UNDO”.<sup>72</sup> W „Odezwie” UNO potępiła bojkot wyborów, do którego nawoływał ruch nacjonalistyczny. Przedstawiciele UNDO i UNO planowali utworzenie wspólnego klubu reprezentacyjnego w parlamencie.<sup>73</sup>

W wyborach ogółem wzięło udział 48 % społeczeństwa ukraińskiego Galicji Wschodniej, co świadczyło o niewielkim wpływie polityki UNDO i UNO na ówczesną myśl społeczną. UNDO zdobyło trzynaście miejsc w parlamencie i cztery mandaty senatorów, UNO uzyskało jeden mandat senatorski i jeden mandat poselski. I.Wolianski - Przewodniczący UNO został posłem ze Stanisławowskiego okręgu wyborczego nr 66, ksiądz R.Łobodycz otrzymał mandat senatora. Posłowie i senatorowie utworzyli w Sejmie wspólną Ukraińską Reprezentację Parlamentarną (URP), której przewodniczył poseł UNDO W.Mudry.<sup>74</sup>

Reprezentacja, mimo usilnych starań, nie była w stanie wpłynąć na politykę władz. Poseł UNDO dr D.Lewycki 6 lutego 1935 roku podczas sejmowej dyskusji nad budżetem wygłosił przemówienie, w którym stwierdził, iż naród ukraiński nie jest zadowolony z pozycji, jaką zajmuje w II Rzeczypospolitej. Lewycki oznajmił, że Ukraińcy chcą być podmiotem swych praw i obowiązków. To oznaczało, że do połowy lat trzydziestych ukraińskim partiom nie udało się odegrać znaczącej roli w polityce polskiej, a także zmienić wyobrażenia Polaków o Ukraińcach.<sup>75</sup> Przedstawiciele partii ukraińskich nie zdołali przekonać polskich kolegów, że mogą być sojusznikami w sprawach politycznych. Dlatego parlamentarzyści ukraińscy wybrali drogę opozycji.

<sup>72</sup> *Mniejszości narodowe w Polsce*, „Sprawy Narodowościowe” 9 (1935), nr 5, s. 449-452.

<sup>73</sup> Tamże.

<sup>74</sup> *Mniejszości narodowe w Polsce*, „Sprawy Narodowościowe” 9 (1935), nr 2-3, s. 276-278.

<sup>75</sup> *Mniejszości narodowe w Polsce*, „Sprawy Narodowościowe” 9 (1935), nr 1-2, s. 53-62.

Z czasem stało się oczywiste, że siły ukraińskie w parlamencie są zbyt małe, by mogły być skuteczne, a większość polskich kół nie zamierza iść na ustępstwa w kwestii ukraińskiej. Z tej przyczyny sam proces normalizacji przyniósł gorzkie rozczarowanie nie tylko URP, ale całemu ukraińskiemu społeczeństwu, co w rezultacie nasiliło nastroje nacjonalistyczne. Polska nie tylko prowadziła czasami politykę antyukraińską, ale ignorowała także wcześniej dokonane ustalenia.

W samej Reprezentacji Parlamentarnej pojawiły się konflikty pomiędzy działaczami UNDO i UNO. Nieporozumienia dotyczyły działalności URP oraz głosowania nad budżetem, którego podział był kością niezgody pomiędzy dwoma organizacjami.<sup>76</sup> UNO odwołało swoich przedstawicieli z Sejmu i Senatu. W 1936 roku konflikt do tego stopnia zaostrzył się na łamach periodyków, że biskup Chomyszyn był zmuszony do zajęcia stanowiska. Oświadczył on, że ani jemu, ani UNO nie zależy na ilości mandatów oraz na ich utrzymaniu, a jedynie na sile moralnej i sprawiedliwości politycznej.<sup>77</sup> Chomyszyn wyraził zgodę na powrót przedstawicieli jego partii do URP jedynie pod warunkiem produktywnej współpracy z UNDO. W zaistniałej sytuacji UNO wydało odezwę, w której oznajmiło, że „Główny Zarząd UNO wychodzi z założenia, iż konieczny jest wspólny front narodowy Ukraińskiej Reprezentacji Parlamentarnej w Sejmie i Senacie oraz, że upoważnia swych reprezentantów do przystąpienia do URP.”<sup>78</sup>

W 1937 roku Chomyszyn opublikował na łamach pisma „*Nowa Zorja*” obszerny artykuł pt. „Mój pogląd na UNO”, w którym poddał ocenie sytuację polityczną, jaka wytworzyła się w II Rzeczypospolitej. Przedstawił także swoje refleksje dotyczące działalności UNO. Analizując stosunki UNO i UNDO, podkreślał, że UNO nie jest nadbudową do UNDO, a zatem nie musi popierać ideologii i programu politycznego tej organizacji.<sup>79</sup> W artykule wykazano, iż wszelkie próby załagodzenia konfliktu między dwoma partiami nie powiodły się, nieporozumienia narastały, co powodowało polaryzację w stosunkach między obu ugrupowaniami.

W samym UNO pojawiły się wewnętrzne sprzeczności. Niektórzy członkowie organizacji zaczęli występować przeciwko biskupowi Chomyszynowi, który w konsekwencji wykluczył ich z partii. Od roku 1936 na czele ugrupowania stał znany ukraiński publicysta katolicki i krytyk (redaktor pisma „*Nowa Zorja*”) dr Nazaruk. W pełnieniu kierowniczej

---

<sup>76</sup> *Mniejszości narodowe w Polsce*, „Sprawy Narodowościowe” 11 (1937), nr 1-2, s. 92-93.

<sup>77</sup> *Заява Преосвященнішого Григорія Хомішина Єпископа Станіславського*, „Нова Зоря” XI (1936), Ч. 20, С. 1.

<sup>78</sup> *Українці*, „Sprawy Narodowościowe” 10 (1936), nr 1-2, s. 60-65.

<sup>79</sup> *Мій погляд на УНО*, „Нова Зоря” XII (1937), Ч. 25, С. 1-2.

funkcji wspierał go Snihurowycz. Obaj politycy sformowali nowy zarząd i nową politykę, która zmierzała do rozerwania więzi z UNDO i przygotowania strategii pozwalającej na samodzielną działalność polityczną. W 1938 roku ukraińskie siły polityczne podjęły jeszcze jedną próbę porozumienia. W tym celu utworzono tak zwany Komitet Kontaktowy, w skład którego weszły następujące ugrupowania UNDO, Ukraińska Socjalistyczna Partia Demokratyczna (USPD), UNO, Front Narodowego Pojednania (FNR), Związek Ukrainek i inne. Wszystkie te partie zawarły akt porozumienia.<sup>80</sup> Działalność Komitetu w szybkim czasie zakończyła się porażką. UNO było zmuszone do spełnienia żądania Chomyszyna, które sprowadzało się do opuszczenia Komitetu przez tę partię.<sup>81</sup>

Należy przyznać, że do roku 1939 dzięki Nazarukowi UNO pozostało siłą konstruktywną, która opowiadała się za ideą narodowo-terytorialnej autonomii oraz była rzecznikiem polsko-ukraińskiego porozumienia. Nawet podczas drugiej wojny światowej Nazaruk nie odszedł od idei ugody z Polakami i popierał utworzenie autonomii ukraińskiej w obrębie Państwa Polskiego.<sup>82</sup>

Interesujący jest fakt zorganizowania w Stanisławowie Akcji Katolickiej. Jej inicjatorem był biskup Hryhorij Chomyszyn. Biskup, uważając się za kontynuatora idei Piusa XI, z entuzjazmem odnosił się do rozpowszechnienia Akcji Katolickiej wśród społeczeństwa galicyjskiego. W paradoksalny sposób Akcja Katolicka w diecezji Stanisławowskiej przybrała inną formę, aniżeli w archidiecezji Lwowskiej. Należy wspomnieć o rywalizacji pomiędzy Chomyszynem i reprezentantem Generalnego Instytutu Akcji Katolickiej we Lwowie – Dzerowyczem.<sup>83</sup>

W 1933 roku biskup Chomyszyn zwrócił się do wiernych z listem pasterskim w sprawie Akcji Katolickiej. W przesłaniu tym uzasadniał konieczność utworzenia tego typu organizacji na rzecz społeczeństwa ukraińskiego, podkreślał brak zaangażowania młodzieży, mówił o odpowiedzialności wierzących wobec Kościoła.<sup>84</sup>

W odezwie pt. „Organizacyjne podstawy katolicyzmu” („Організаційні основи католиків”), opublikowanej 21 listopada 1934 roku biskup informował, w jaki sposób organizować miejscowe oddziały Akcji Katolickiej. Należy zaznaczyć, że arcybiskup podkreślał apolityczność Akcji Katolickiej, jej udział w pracy nad uzdrowieniem społeczeństwa, a tym samym pozytywny wpływ na wydarzenia polityczne. Zgodnie ze

---

<sup>80</sup> ЦДАЛ. Ф. 359 оп. 1. спр. 209. арк. 121.

<sup>81</sup> ДАІФО. Ф.69. оп. 1. спр. 859. арк. 4.

<sup>82</sup> Nazaruk O., *Ucieczka ze Lwowa do Warszawy: wspomnienia ukraińskiego konserwatysty z pierwszej połowy października 1939*, Przemyśl 1999, s. 120.

<sup>83</sup> Ю. Редько, *Наше вчора сьогодні і завтра*, „Католицька Акція” II (1935), Ч. 2 (3), С. 14-18.

<sup>84</sup> П. Мельничук, *Владика Григорій Хомишин*, Львів 1997, С. 256.



stanowiskiem metropolity Szeptyckiego Chomyszyn zakładał, iż członkowie Akcji Katolickiej mają prawo przynależności do partii politycznych, jednocześnie sugerował, że najlepiej widziane jest zaangażowanie w działalność UNO. Arcybiskup podkreślał, że to właśnie program UNO jest oparty na katolickich, a zatem akceptowanych podstawach i z tego powodu, zdaniem biskupa, wstąpienie do tej partii nie budzi zastrzeżeń.<sup>85</sup> Dostrzegając rozdzieranie pomiędzy apolitycznością AK a polityczną działalnością UNO Chomyszyn podkreślał, iż nie należy łączyć działalności Akcji z polityką. Oprócz odezwy biskup ogłosił powołanie nowego towarzystwa o nazwie „Skala”, które miało na celu ułatwienie działalności Akcji Katolickiej na terenie diecezji Stanisławowskiej. Odezwa oraz list dotyczący utworzenia nowej instytucji zostały rozesłane do parafii w całej diecezji. Poza tym Towarzystwo „Skala” otrzymało swój statut, który także został przekazany do wiadomości wszystkich proboszczy. W przekazanych plebanom listach zalecano zmianę oficjalnych nazw czytelni z „Czytelnia Parafialna”<sup>86</sup> na „Parafialna czytelnia „Skala”, co oznaczało przejście wszystkich czytelni pod egidę Wydziału Głównego nowego Towarzystwa „Skala” w Stanisławowie. Jednak, jak zaznaczał sam biskup, ani Towarzystwo „Skala”, ani czytelnie nie były częścią Akcji Katolickiej a jedynie pośrednimi inicjatywami mającymi na celu jej powołanie.<sup>87</sup>

Statut Towarzystwa „Skala” w paragrafie 3 mówił, że ma ono na celu pogłębianie i upowszechnienie wykształcenia i kultury narodu ukraińskiego oraz wywieranie wpływu na poprawę życia duchowego społeczeństwa. Poza tym w paragrafie 3 zawarto następujące postanowienia dotyczące celów statutowych:<sup>88</sup>

- 1) wydawnictwo i kolportaż książek i czasopism;
- 2) organizacja wykładów, rekolekcji, kursów;
- 3) utworzenie czytelni we wszystkich parafiach;
- 4) założenie biblioteki i archiwum.

---

<sup>85</sup> Відозва Преосвященного Григорія Хомишина. Про організаційні основи католиків, „Нова Зоря”. IX (1934), Ч. 80, С. 1-3.

<sup>86</sup> Pierwsze ukraińskie czytelnie w Galicji Wschodniej powstały w 1900 roku. Istniały dwa rodzaje tych instytucji: czytelnie Towarzystwa „Proswita” (o charakterze narodowym) i czytelnie Towarzystwa *im. Kłoczowskiego* (zorientowane promoskiewsko). Członkowie tych towarzystw aktywnie angażowali się nie tylko w sprawy społeczne, ale i polityczne. Biskup Chomyszyn uważał, że towarzystwa te w pewnym momencie działały sprzecznie z nauką Kościoła. Dlatego w diecezji Stanisławowskiej powołał czytelnie o charakterze religijnym. W 1907 r. biskup opublikował pierwszy statut czytelni parafialnej i zobowiązał duchownych do założenia czytelni w parafiach. W 1914 roku biskup wydał jeszcze jeden statut dla parafialnej czytelni. W 1928 roku Chomyszyn uaktualnił statut czytelni parafialnej, o czym informuje „Wisnyk Stanislawskoj Eparchii” ze stycznia-lutego tegoż roku, numer Ч. 7223/4.

<sup>87</sup> Відозва Преосвященног о Григорія Хомишина. Про організаційні основи католиків, „Нова Зоря”, IX (1934), Ч. 80, С. 1-3.

<sup>88</sup> За розвиток „Скали”, „Нова Зоря” XI (1936), Ч. 79, С. 6-7.

Mimo, że Towarzystwo nie podporządkowało się Generalnemu Instytutowi Akcji Katolickiej we Lwowie, za pośrednictwem Towarzystwa biskup miał zamiar rozpowszechniać ideę nowego ruchu. Dokładnie rzecz biorąc właśnie Towarzystwo „Skala” miało być przejawem działalności Akcji Katolickiej w diecezji Stanisławowskiej. Podobnie jak w innych podobnych organizacjach, wokół Towarzystwa „Skala” mieli skupiać się wszyscy ludzie dobrej woli, którzy swą postawą propagowałiby światopogląd katolicki.

Biskup polecił utworzenie w każdej parafii czytelnicy, które miały stać się ośrodkami życia intelektualnego wiernych. Przeciwno takiemu nowatorstwu w diecezji Stanisławowskiej wystąpiły „Proswita” i „Rewizyjny Sojuz Kooperatyw”<sup>89</sup>. Przedstawiciele tych organizacji twierdzili, że Chomyszyn wprowadzając w Galicji nowe organizacje zmierza do likwidacji dotychczasowych. Obawy te wynikały z faktu, iż członkowie „Skaly” tworzyli konkurencję zwolennikom „Proswity”, co było postrzegane jako zamach na monopol. Poza tym biskup uważał, że konkurencja jest najlepszym czynnikiem stymulującym rozwój, a funkcje i zadania tych organizacji były różne, co pozwalało na rozwój wszystkich, tym bardziej, że to towarzystwa katolickie miały na celu szerzenie wiary i moralności. Jednak do końca istnienia Towarzystwa „Skala” biskup musiał odpierać zarzuty z wielu stron. Przeciwno jego wizji występowali: obóz nacjonalistyczny, wewnątrz - kościelna opozycja oraz instytucje oświatowe skupione wokół towarzystwa „Proswita”.<sup>90</sup>

Pierwsze walne zebranie Towarzystwa „Skala” odbyło się 25 listopada 1934 roku w Stanisławowie.<sup>91</sup> Organem prowadzącym został Wydział Główny Towarzystwa, do którego weszli: dr Iwan Woliński (Przewodniczący Wydziału), dr Lew Holinasty (sekretarz), Jewhen Baranowski (zastępca Przewodniczącego Wydziału) oraz Teodor Martynec (skarbnik). Członkami Wydziału Głównego zostali: o. dr Wasal Wasylyk, Fedir Welyczko, o. Roman Łobodycz, o. prof. Łuka Mykotjuk, dr Bohdan Nesilski, dr Antin Pehinec, Stepan Słjusarczuk, Seweryn Snihurowycz. Na wypadek nieobecności członków Wydziału, wybrano ich zastępców, zostali nimi: Iwan Holowenko, Ołeksandr Łapiczak, Osyp Markiw, Mychajło Tychoniuk. W skład komisji rewizyjnej Towarzystwa weszli: o. dr Awasentij Bojczuk, o. Justyn Hirniak, Izidor Pisecki. Siedziba Towarzystwa „Skala” mieściła się w Stanisławowie przy ul. Pirackiego 21.<sup>92</sup>

---

<sup>89</sup> *Rewizyjny Związek Spółdzielczy (Rewizyjny Sojuz Kooperatyw)* – urząd, który kontrolował ukraiński ruch spółdzielczy w Galicji Wschodniej. *Związek* powstał w 1903 roku i liczył 3146 spółdzielnie. W skład Związku wchodziły następujące centrale: *Centrobank*, *Nacjonalna Torhiwlja*, *Masło Sojuz*. Organami prasowymi Związku były czasopisma: „*Hospodarskyj Kooperatywnyj Czasopys*” i „*Kooperatywna Respublika*”.

<sup>90</sup> П. Мельничук, *Владика Григорій Хомишин*, Львів 1997, С. 257 – 258.

<sup>91</sup> *З краю*, „Нова Зоря” X (1935), Ч. 9, С. 5.

<sup>92</sup> Tamże.

Powstanie „*Skąły*” wiązało się z wzmożoną pracą księży w dziedzinie pracy u podstaw, działania te były przeprowadzane pod kierownictwem biskupa i miały charakter zinstytucjonalizowany. Wydział Główny odpowiadał za szkolenie kadr. Było to szczególnie odpowiedzialne zadanie, gdyż działalność tak rozbudowanego towarzystwa wymagała wykwalifikowanych pracowników, rosnące zapotrzebowanie na profesjonalne kadry przerastało możliwości Kościoła. Dlatego obok Wydziału Głównego utworzono jeszcze dwa podwydziały: organizacyjny i lustracyjny. Podwydział organizacyjny przygotowywał instrukcje dla oddziałów terenowych, wydawał okólniki z niezbędnymi informacjami, publikował odezwy i apele. Podwydział lustracyjny kontrolował działalność oddziałów terenowych Towarzystwa „*Skąła*”, nadzorował realizację zamierzonych zadań<sup>93</sup>. Biskup Chomyszyn zabronił księżom jednocześnie sprawowanie funkcji kierowniczych w obu instytucjach. Często zdarzało się, że w parafii funkcjonowały dwa towarzystwa: świeckie „*Proswita*” i kościelne „*Skąła*”. Biskup wydając swój zakaz wychodził z założenia, że osoba zajmująca się jednocześnie dwoma istotnymi sprawami, zaniedba obie. Jednocześnie księża mieli prawo przynależeć do innych organizacji, pod warunkiem, że ich działalność nie była sprzeczna z zasadami chrześcijańskimi.<sup>94</sup> Wydział Główny rozpoczął szeroko zakrojoną akcję mającą na celu profesjonalne przygotowanie kadr. Ogłoszono, że każdy dekanat powinien wysłać po czterech księży, którzy w Wydziale Głównym zostaną przeszkoleni jako instruktorzy. Po ukończeniu szkolenia księża ci mieli przeprowadzić kursy instruktorskie w dekanatach i parafiach.<sup>95</sup>

W latach trzydziestych UNO i „*Skąła*” sprowokowały działaczy pisma „*Nowa Zorja*” do polemiki na temat obrzędowej orientacji w Kościele greckokatolickim. UNO i „*Skąła*” podtrzymywało prokatolickie sympatie, a z krytyką odnosiło się do polityki „bizantynizmu”, którą popierał metropolita Andrzej. W roku 1932 biskup Hryhorij Chomyszyn wystąpił przeciwko wschodniej orientacji<sup>96</sup> w Kościele greckokatolickim, w tym celu wydał przesłanie pt. „O bizantynizmie” skierowane do kleru w diecezji Stanisławowskiej. W przesłaniu tym Chomyszyn zaznaczył, że istotnym problemem współczesności są fałszywe doktryny i nowe teorie religijne. Ostro potępił formy pokazowej obrzędowości, którą określał mianem faryzejstwa. Ostatnie zjawisko arcybiskup utożsamiał z „duchem nowego bizantynizmu” tak

---

<sup>93</sup> *Досвід духовенства*, „*Нова Зоря*” XII (1937), Ч. 11, С. 4.

<sup>94</sup> Tamże.

<sup>95</sup> Tamże.

<sup>96</sup> Anna Krochmal, *Konflikt czy współpraca? Relacje między duchowieństwem łacińskim i greckokatolickim w diecezji przemyskiej w latach 1919-1939*, Lublin 2001, s. 113.

popularnego wówczas w Kościele greckokatolickim.<sup>97</sup> Skłonność do obrządku w stylu bizantyjskim według biskupa doprowadziła do rozłamu między Wschodem i Zachodem, ponieważ zaczęto przykładać większą wagę do obrzędowości, a nie do wiary.<sup>98</sup> „Bizantyzm” – jak uważał Chomyszyn – prowadził do spustoszenia, kryzysu życia duchowego, a w konsekwencji ściągało na wiernych klęskę w postaci bolszewizmu. Właśnie w idei bolszewizmu biskup widział apogeum rozwoju „bizantyzmu”. Chomyszyn zajął także jednoznaczne stanowisko wobec faktu wyznania wiary przez Św. Andrzeja Apostoła na wzgórzach w Kijowie: „to jedynie legenda”, którą początkowo wykorzystywało Bizancjum do walki z Rzymem, a później Moskwa w konflikcie z Konstantynopolem.<sup>99</sup> Chomyszyn uważał, że Moskwa dołożyła wszelkich starań, aby ta legenda zakorzeniła się w świadomości Ukraińców doprowadziła do legitymizacji władzy rosyjskiej na Ukrainie. Z drugiej strony- arcybiskup zaznaczał, że Rosja nie chce dopuścić do zakorzenienia się wiary w obrządku katolickim na Ukrainie, ponieważ fakt ten przyczyni się do utraty wpływów rosyjskich, które z powodzeniem wykorzystywali nawet bolszewicy.<sup>100</sup> Walka z „bizantyzmem” – według biskupa - był to jeden z nadrzędnych celów działalności UNO oraz innych organizacji religijnych.<sup>101</sup> Faktycznie było to sprzeczne z kierunkiem polityki obranym przez metropolitę Szeptyckiego Kościoła greckokatolickiego, który nawoływał duchowieństwo do powrotu do korzeni mających swe źródło w tradycji bizantyjskiej.

Według Chomyszyna tradycje bizantyjskie na gruncie galicyjskim zaszczerpiła katolicka gazeta „*Nywa*”. W latach 1925–1929 pismo to propagowało tzw. „nowy bizantyzm” w Kościele greckokatolickim, co miało na celu, uważał biskup, podważenie autorytetu duchowieństwa oraz było zamachem na dyscyplinę w Kościele.<sup>102</sup> Chomyszyn zarzucał nawet gazetce przygotowywanie nowej schizmy. „Bunt” pisma „*Nywa*” – jak określał zjawisko arcybiskup - znalazł poparcie w galicyjskiej prasie liberalnej, miał też swoich zwolenników wśród „niektórych lwowskich księży”.<sup>103</sup> Biskup zauważał dobre intencje, których celem było nawrócenie Wschodu na wiarę katolicką, jednak nie uznawał jako środka, który miał służyć – zbliżenia obu obrządków. Obawiał się, że bo takie praktyki mogą doprowadzić do utraty własnej tożsamości. Nawrócenie Wschodu jest bardzo ważne –

---

<sup>97</sup> *Новий пастирський лист Ексселенції Преосвященного Кир Григорія Хомишина*, „Мета” I (1931), Ч. 7, С. 2 – 3.

<sup>98</sup> *Завдання католицького часопису*, „Нова Зоря” X (1935), Ч. 1, С. 3.

<sup>99</sup> Тамże.

<sup>100</sup> Тамże.

<sup>101</sup> Тамże.

<sup>102</sup> *Новий пастирський лист Ексселенції Преосвященного Кир Григорія Хомишина*, „Мета” I (1931), Ч. 7, С. 2 – 3.

<sup>103</sup> Тамże.

pisał – jednak zachowanie własnego obrządku, który prowadzi do zbawienia, jest priorytetowym zadaniem każdego katolika. Chomyszyn nie poprzestał na jednym liście pasterskim utrzymanym w antybizantyjskim tonie, a wydał, bez aprobaty swoich kościelnych zwierzchników, broszurę pt. „Bizantyzm i walka z nim”. Publikacja ta wywołała ostrą reakcję nie tylko ze strony osób duchownych, ale także oburzenie w kołach świeckiej inteligencji, która odniosła się z dezaprobatą do takich działań biskupa.<sup>104</sup> Dyskusja dotycząca powyższej kwestii toczyła się długo i nie przyniosła żadnych rozwiązań.

UNO i „Skala” zwracały uwagę na niepokojący wzrost aktywności sekt, które zakładały swoje siedziby w wielu miasteczkach i wioskach Galicji Wschodniej.<sup>105</sup> Największe niezadowolenie w partii wywoływał fakt, że wiele instytucji państwowych współpracowało z sektami. Szczególnie ostra krytyka spotkała towarzystwo „Proswita”, które użyczało swoich pomieszczeń członkom sekt (przykłady wydarzeń z miejscowości Terebowla, Ternopol, Jareczew koło Złoczowa, Pidliski, Rawa Ruska ).<sup>106</sup> Walka z sektami była jednym z punktów programowych Towarzystwa „Skala”, dlatego tak ostrej krytyce liderzy ruchu katolickiego poddawali współpracę organizacji świeckich z nowymi grupami wyznaniowymi. W reakcji na problem sekt biskup Chomyszyn wydał list pasterski pt. „O zagrożeniach wojny duchowej”, w którym potępił poparcie dla działalności sekt.<sup>107</sup>

Działacze UNO oraz Towarzystwa „Skala” analizując sytuację społeczeństwa galicyjskiego, zwrócili uwagę na wiodącą rolę duchowieństwa w wielu toczących się sprawach. Należy przyznać, że nie zawsze aktywność duchownych przynosiła pozytywne rezultaty samemu Kościołowi. W rzeczywistości Kościół okazywał swoje zaangażowanie przy tworzeniu niektórych organizacji, ugrupowań, czy spółdzielni. Działacze UNO oceniając sytuację organizacji społecznych o charakterze komercyjnym zauważyli, że większość organizacji spółdzielczych znalazła się pod wpływem różnych pod względem ideologicznym i światopoglądowym partii. Niektóre z tych spółdzielni powstały z inicjatywy duchowieństwa lub duchowni włączali się w ich działalność, jednak na początku lat trzydziestych organizacje o charakterze komercyjnym przynależały do różnych frakcji ideologicznych. Organizacje spółdzielcze takie jak: „Nasz Kraj”, „Czerwona Kałyna” znalazły się pod kontrolą nacjonalistów, „Drukar” pozostał w strefie wpływów socjaldemokratów, „Knyżka” i „Nasza Kultura” były w rękach formacji o nazwie „Selrob” („Związek Chłopsko-Robotniczy”).

---

<sup>104</sup> *Новий пастирський лист Екциленції Преосвященного Кир Григорія Хомішина*, „Мета” I (1931), Ч. 7, С. 2 – 3.

<sup>105</sup> ДАІФО. Ф.2. оп. 1. спр.878. арк. 7.

<sup>106</sup> *Хиткі і не певні дороги*, „Нова Зоря” VI (1931), Ч. 25, С. 3.

<sup>107</sup> *Про загрозу духовної війни. Пастирський Лист Г. Хомішина*, „Нова Зоря” VIII (1931), Ч. 25, С.1.

Ukraińskie spółdzielnie katolickie w owym czasie w ogóle nie istniały. Sytuacja ta wywołała zaniepokojenie wśród liderów ruchu katolickiego z jednej strony, z drugiej była czynnikiem motywującym do lepszej organizacji pracy.<sup>108</sup> Wówczas działalność UNO była zorientowana na utworzenie sieci katolickich instytucji komercyjnych. Powstał katolicki ruch spółdzielczy.

UNO na łamach gazety „*Nowa Zorja*” prowadziło walkę z proradzieckimi nastrojami w społeczeństwie galicyjskim. Oczywiście partia ta była najbardziej zantagonizowana z organizacjami socjalistycznymi oraz z Komunistyczną Partią Zachodniej Ukrainy. Krytyce poddawano także nacjonalizm reprezentowany początkowo przez Ukraińską Organizację Wojskową, a potem przez OUN. Dla członków ruchu katolickiego nieodżałowanym pozostawał fakt, że wielu młodych ludzi znalazło się pod wpływem nacjonalistów. Choć z jednej strony UNO i „*Nowa Zorja*” nawoływały do zainteresowania polityką, jednak trudne do zaakceptowania było zaangażowanie młodzieży w ideologię nacjonalistyczną. To polityczne „rozdzielenie” sprawiło, że w UNO zaczęto podważać zasadność uczestnictwa młodzieży w życiu politycznym.<sup>109</sup>

W 1935 roku UNO świętowało dziesięciolecie pisma „*Nowa Zorja*”, z tej okazji przez cały rok do redakcji napływały gratulacje i życzenia. W tym samym roku z inicjatywy UNO i Towarzystwa „*Skala*” przygotowywano uroczystości z okazji pięćdziesięciolecia diecezji Stanisławowskiej.<sup>110</sup> W połowie lat trzydziestych diecezja Stanisławowska obejmowała terytorium dwóch województw: Stanisławowskiego i częściowo Ternopolskiego, co stanowiło 260 km. Diecezja liczyła ponad milion wiernych obrządku greckokatolickiego.<sup>111</sup> W skład diecezji wchodziło 20 dekanatów i 419 parafii. Na terytorium diecezji znajdowało się 812 kościołów i 72 kaplice, w których odprawiało 292 proboszczy i 71 księży pomocniczych (tzw. „*sotrudnyków*”). W grupie duchownych 254 było żonaty, 55 wdowców i 190 żyło w celibacie. W diecezji pracowało 29 katechetów i kilkudziesięciu mnichów. W roku 1935 na terenie diecezji Stanisławowskiej znajdowało się 41 klasztorów, w tym 6 męskich i 35 żeńskich. W samym Stanisławowie mieściło się Liceum Teologiczne oraz greckokatolickie Seminarium Duchowne, w którym naukę pobierało 92 seminarzystów.<sup>112</sup> W zarządzaniu diecezją od 1929 r. biskupowi Chomyszynowi pomagał biskup pomocniczy Iwan Ljatszewski, który w 1930 r. został Wikariuszem Generalnym w diecezji

---

<sup>108</sup> Про католицьку видавничу кооперативу. „*Нова Зоря*” VI (1931), Ч. 35, С. 3.

<sup>109</sup> Роля „*Нової Зорі*”. „*Нова Зоря*” X (1931), Ч. 1, С. 6-7.

<sup>110</sup> Ювілей 50-ліття Станіславської Єпархії. „*Нова Зоря*” X (1935), Ч. 16, С. 3.

<sup>111</sup> У Шематизмі 1935 року подано 1 035 214 вірних у Станіславській Єпархії.

<sup>112</sup> Станіславська Дієцезія в 1935 році. „*Нова Зоря*” X (1935), Ч. 31, С. 11.

Stanisławowskiej.<sup>113</sup> W skład kurii Stanisławowskiej wchodziły następujące osoby: biskupi H.Chomyszyn, I.Ljatysewski, ks. dr D.Medwecki, ks. dr A.Bojczuk, ks. P. Łobodyn, ks. J.Hirniak, i ks. N. Sało. Z inicjatywy władz diecezji wydawano „Wiadomości diecezji Stanisławowskiej”.<sup>114</sup>

22 lipca 1935 roku biskup Chomyszyn opublikował list pasterski pod tytułem „Wiara narodowa, czy objawiona - rozpad, czy droga twórczości”, w którym kolejny raz wystąpił przeciwko przedkładaniu wartości narodowych nad religijne.<sup>115</sup> Skutkiem publikacji tego listu był konflikt pomiędzy biskupem Chomyszynem a przedstawicielami niektórych organizacji świeckich. Arcybiskup ostro skrytykował środowisko „Proswity” oraz „Ukrajinskyj Rewizyjnyj Sojuz Kooperatywiv” (Ukraiński Rewizyjny Związek Spółdzielczy) ponieważ członkowie tych ugrupowań występowali przeciwko działalności Towarzystwa „Skala” oraz stali na straży własnych interesów. Biskup przypomniał, że „Skala” jest kontynuatorem „Akcji Katolickiej”, która nie angażuje się w świeckie spory, jednocześnie nie propaguje idei narodowościowych, jest jedynie w pełni podporządkowana Kościołowi. Chomyszyn obwinił mieszkańców Galicji o to, że wyżej cenią Kościół narodowy aniżeli wiarę Chrystusową.<sup>116</sup> W rzeczywistości w połowie lat trzydziestych w Galicji wytworzyła się sytuacja, w której Kościół był pozbawiany głosu obywatelskiego w przypadkach, gdy jego inicjatywy były nie po myśli ukraińskich działaczy politycznych. Kościół był postrzegany jako instytucja, której działalność powinna ograniczać się do spraw liturgii, a jednocześnie apel tej czy innej siły politycznej powinien spotkać się z odzewem ze strony Kościoła. W razie nieporozumień w kontaktach z władzami polskimi, hierarchów kościelnych widziano w charakterze mediatorów w rozmowach, a w chwili, gdy sytuacja się unormuje, oczekiwano, że Kościół ponownie powróci do aktywności w sferze duchowej. Przeciwko takiemu stanowisku występował Chomyszyn, który nie godził się na ograniczoną rolę Kościoła w życiu społecznym. Podkreślał, że Kościół wie, jakie funkcje przystoi mu pełnić, a zatem nie zawrze ugody z żadną frakcją polityczną. Tworzenie różnych organizacji leży w gestii Kościoła, a zatem hierarchowie nie będą zasięgali rady u działaczy politycznych, szczególnie tych, którzy propagują liberalizm, nihilizm i nacjonalizm - uważał Chomyszyn. Samowystarczalnej instytucji nie są potrzebne rady tych, którzy sami nie są w stanie

---

<sup>113</sup> Tamże.

<sup>114</sup> *Станіславська Дієцезія в 1935 році*, „Нова Зоря” X (1935), Ч. 31, С. 11.

<sup>115</sup> *Пастирський лист Григорія Хомишина Єпископа Станіславського до духовенства Станіславської єпархії. „Національна, чи об’явлена віра, або розвал, чи шлях творчості”*, „Нова Зоря” X (1935), Ч. 93, С. 1-3.

<sup>116</sup> Tamże.

zaprowadzić porządku we własnych organizacjach – pisał arcybiskup.<sup>117</sup> Oczywiście w środowisku „*Proswity*” Towarzystwo „*Skala*” uchodziło za organizację klerykalną, o ugodowym nastawieniu wobec władz, a zatem nie mającą racji bytu. Działacze „*Proswity*” byli na tyle przekonani o oświeceniowej misji swojej organizacji, że nie mogli pogodzić się z myślą o istnieniu innej instytucji pełniącej te same funkcje. Szczególnie bolesnym faktem dla „*Proswity*” była utarta monopolu. Chociaż nie wszystko podlegało tak jednoznacznej ocenie. Towarzystwo „*Proswita*” w swoich strukturach nie było monolitem. Organizacją targała wewnętrzna walka pomiędzy sympatykami różnych frakcji politycznych, przede wszystkim chodziło o zwolenników ideałów socjalistycznych i nacjonalistycznych. Polityczna orientacja członków „*Proswity*” wpływała na ich negatywny stosunek wobec działań Kościoła.

Biskup Chomyszyn w przesłaniu „*Wiara narodowa czy objawiona*” krytykował nie tylko instytucje świeckie, ale także kler, szczególnie duchowieństwo w Archidiecezji Lwowskiej, które według biskupa podlegało antykościelnym wpływom. Chomyszyn miał szczególne zastrzeżenia wobec redakcji pisma „*Meta*”. Jako organ UZK czasopismo poruszało tematykę z zakresu życia politycznego i religijnego, a komentarze nie zawsze znajdowały akceptację biskupa Chomyszyna. Według tego dostojnika „*Meta*” występując przeciwko działaniom diecezji Stanisławowskiej upodobniała się do innych zantagonizowanych z Kościołem czasopism Galicji Wschodniej. Arcybiskup twierdził nawet, że „*Meta*” niczym nie różni się od gazety „*Diło*”, która według Chomyszyna była przesiąknięta na wskroś liberalizmem i innymi zgubnymi teoriami.<sup>118</sup> W 1936 r. stanisławowskie pismo „*Dobryj Pastyr*” zamieściło informację o serii artykułów dyskredytujących Towarzystwo „*Skala*” opublikowanych w gazecie „*Meta*”. Z notatki tej wynikało, że „*Meta*” nie tylko opowiadała się przeciwko Towarzystwu „*Skala*”, ale popierała też organizację „*Proswita*” i nawoływała Ukraińców do wstąpienia w jej szeregi.<sup>119</sup> Krytyce została poddana nie tylko „*Meta*”, ale i UZK, według przedstawicieli pisma „*Dobryj Pastyr*” Związek nie powinien dopuścić do druku tego rodzaju artykułów. Obóz konserwatywny uznał, że UZK walczy z religijnym światopoglądem i szuka ugody z przedstawicielami różnych kół politycznych.<sup>120</sup> Poza tym UNO nie zaprzestawało krytyki stanowiska gazety „*Nywa*”, a nawet z dezaprobatą oceniało działalność Naukowego

---

<sup>117</sup> Tamże.

<sup>118</sup> *Пастирський лист Преосвященішого Г. Хомішина до духовенства Станіславської єпархії: „Національна, чи об'явлена віра”, „Добрий Пастир” V (1935), Ч. 34, С. 273-274.*

<sup>119</sup> „*Skala*” i „*Proswita*”, „*Добрий Пастир*” VI (1936), Ч. 4, С. 314-317.

<sup>120</sup> Tamże.



Towarzystwa Teologicznego<sup>121</sup>, które dalekie było od polityki. Towarzystwo prowadziło wyłącznie działalność naukową. Oczywiście, członkowie UZK, redakcji „*Mety*” i „*Nywy*” tworzyli struktury Naukowego Towarzystwa Teologicznego, a fakt ten był już wystarczającym argumentem dla UNO, aby podważyć zaufanie wobec NTT.<sup>122</sup> Księża w diecezji Stanisławowskiej otrzymali zakaz lektury czasopisma „*Nywa*” ze względu na jego liberalną orientację.<sup>123</sup> Zdawało się, że nieporozumieniom nie będzie końca, bo ani konserwatyści, ani liberałowie nie usiłowali zrozumieć strony przeciwnej.

Pod koniec 1935 r. Wydział Główny Towarzystwa „*Skala*” oficjalnie zwrócił się do Ministerstwa Skarbu w Warszawie w sprawie zwolnienia Towarzystwa „*Skala*” z wszelkich opłat na rzecz państwa.<sup>124</sup> Odpowiedź przyszła 9 grudnia 1935 roku, w liście z Izby Skarbowej miasta Stanisławowa Ч.V.12./1/47/35 orzeczono, co następuje: „Towarzystwo „*Skala*” z siedzibą przy ul. Pirackiego 21, (statut z dnia 5.02.1934 r. Ч.1061/O zaaprobował biskup greckokatolicki, 16 sierpnia 1934 r. zatwierdził wojewoda Ч.B.P.56/21/34) jest organizacją prowadzącą wyłącznie działalność religijno-oświatową i zostaje zwolnione z opłat przewidzianych w artykułach: 16; 112 punkt 3; 120 punkt 1, 2; 137 punkt 8; 144 punkt 1; 160 punkt 3, ustawy z dnia 1 lipca 1926 roku.”<sup>125</sup> Zatem Towarzystwo „*Skala*” zostało zwolnione z wszelkich opłat pobieranych od organizacji społecznych.

Zgodnie z paragrafem VI statutu Towarzystwa 23 kwietnia 1936 r. zwołano drugie walne zebranie, miało ono miejsce w Stanisławowie w budynku biskupim przy ul. Pirackiego 1.<sup>126</sup> Zebranie otworzył Przewodniczący Towarzystwa „*Skala*” Iwan Woliński. Obrady rozpoczęto od odczytania protokołu z pierwszego zebrania (z 25 listopada 1934)<sup>127</sup>. Pracownicy Wydziału Głównego przedstawili sprawozdanie ze swojej działalności za ostatni rok.<sup>128</sup> Wynikało z niego, że Wydział Główny odbył 16 posiedzeń, na których rozpatrzył 495

---

<sup>121</sup> TTN powstało w 1923 r., zajmowało się badaniami w zakresie teologii. Składało się z czterech sekcji naukowych: biblijnej, filozoficzno - dogmatycznej, pastoralnej, historyczno – prawniczej. TTN wydawało czasopismo „Bohoslovia” (1923-1939, 1942). Kwartalnik „Bohoslovia” wychodził regularnie i był jedynym ukraińskim czasopismem teologicznym wydawanym bez przerwy przez szesnaście lat. W latach 1923-1942 TTN liczyło 236 członków wszystkich kategorii określonych w statucie, w tym 17 osób świeckich. Honorowym członkiem TTN od 1926 roku był metropolita Andrzej Szeptycki (29.07.1865-01.11.1944). W czasie okupacji radzieckiej TTN zaprzestało swojej działalności, i tylko dzięki staraniom Przewodniczącego Towarzystwa ks. dr J. Slipego wznowiło pracę na jakiś czas w latach 1941-1942. TTN zostało zlikwidowane przez władze radzieckie w 1944 r.

<sup>122</sup> *Розпорядження Г.Хомішина про діяльність священнослужителів у світських товариствах і установах*, „Добрий Пастир” VIII (1938), Ч. 1, С. 42-43.

<sup>123</sup> *Religia i polityka księży greckokatolickich*, „Przegląd Katolicki” 77 (1939), nr 3, s. 41.

<sup>124</sup> *З Товариства „Скала”, „Нова Зоря” XI (1936), Ч. 29, С. 5.*

<sup>125</sup> Тамże.

<sup>126</sup> *Загальні збори Товариства „Скала” в Станіславі*, „Нова Зоря” XI (1936), Ч. 28, С. 5.

<sup>127</sup> *Гарний розвиток „Скали”*. *Звіт Загальних зборів з дня 23 квітня 1936 року*, „Нова Зоря” XI (1936), Ч. 31, С. 4.

<sup>128</sup> *Загальні збори Товариства „Скала” в Станіславі*. „Нова Зоря” XI (1936), Ч. 28, С. 5.

spraw, w tym 187 wniosków o przyjęcie nowego członka, 160 sprawozdań z przebiegu zebrań w sekcjach terenowych, wpłynęło 11 listów, kancelaria rozpatrzyła 120 spraw.<sup>129</sup> Jednocześnie w kancelarii opracowano specjalną kartotekę wszystkich członków Towarzystwa, co miało usprawnić pracę wydziału.<sup>130</sup> Głównym tematem ujętym w sprawozdaniu był prężny rozwój Towarzystwa „Skala” w przeciągu ostatniego roku. Zgodnie ze sprawozdaniem opracowanym przez Wydział Główny Centralny Ośrodek Towarzystwa liczył 333 członków, pod egidą organizacji znajdowało się 187 czytelników, z których korzystało 5500 członków w całej diecezji.<sup>131</sup> Po zdaniu relacji z całorocznej pracy wybrano delegację, jaka miała przedłożyć sprawozdanie z zebrania oraz poinformować o podjętych decyzjach biskupa Chomyszyna. Delegowaną grupę stanowili: W. Mynowski, E. Baronowski, Maruszak. W zebraniu wzięło udział ponad 200 uczestników.<sup>132</sup>

Zebranie, poza częścią sprawozdawczą, miało na celu sformułowanie ideologicznych zasad, na których opierałoby się Towarzystwo. Wielką wagę przykładano do walki z przeciwnikami ideowymi. Dr Nazaruk wygłosił referat na temat „Argumentacja „Skaly”, w którym przedstawił konflikt pomiędzy organizacjami „Skala” i „Proswita”. Skrytykował bezprecedensowe wystąpienia „Proswity” przeciwko „Skale”, podkreślał, że „Proswita” pozostaje pod wpływem różnych sił politycznych, które niekiedy występują przeciwko Kościołowi. Nazaruk stwierdzał, że „Proswita” od dawna nie cieszy się autorytetem wśród społeczeństwa galicyjskiego, a zatem nie może uchodzić za organizację ogólnonarodową. Tym bardziej, że „Skala” jest ideowym towarzystwem katolickim, a „Proswita” stoi na światopoglądowym rozdrożu.<sup>133</sup>

Wkrótce po zakończeniu drugiego walnego zebrania Towarzystwa „Skala” w prasie pojawiły się komentarze. Gazeta „Ukrajinski Wisti” krytykowała niską frekwencję na walnym zebraniu Towarzystwa. Z artykułu wynikało, że wśród uczestników zebrania było wielu księży i kilku chłopów, dla których obrady nie były zbyt interesujące. Reporter odniósł wrażenie ogólnego zastoju w działalności Towarzystwa. Wyszło na jaw, że Przewodniczący Towarzystwa był zamieszany w konflikt z przedstawicielami Wydziału Głównego, fakt ten wpływał niekorzystnie na społeczną ocenę działalności Towarzystwa. Poddano prasowej krytyce organizację, która propagowała wartości chrześcijańskie, a sama nie była w stanie

---

<sup>129</sup> Гарний розвиток „Скали”. Звіт Загальних зборів з дня 23 квітня 1936 року, „Нова Зоря” XI (1936), Ч. 31, С. 4.

<sup>130</sup> Там же.

<sup>131</sup> Гарний розвиток „Скали”. Звіт Загальних зборів з дня 23 квітня 1936 року, „Нова Зоря” XI (1936), Ч. 31, С. 4.

<sup>132</sup> Там же.

<sup>133</sup> Узасаднення „Скали”, „Нова Зоря” XI (1936), Ч. 32, С. 3-5.

współpracować z innymi towarzystwami katolickimi w obrębie Kościoła Greckokatolickiego.<sup>134</sup> Towarzystwo „Skala” momentalnie reagowało na zarzuty, obwinało oponentów o przeinaczanie faktów i kłamstwo. Bez względu na relacje pomiędzy członkami Towarzystwa, nie można nie zauważyć prężnego rozwoju organizacji.

W lipcu 1936 r. po egidą „Skaly” znajdowało się 200 czytelników, a decyzja podjęta na ostatnim zebraniu zobowiązywała organizację do otwarcia 300 czytelników do końca roku kalendarzowego.<sup>135</sup> Z zamiarem zwiększenia popularności organizacji opublikowano w oddzielnej broszurze referat „Argumentacja „Skaly”, który został rozesłany do wszystkich czytelników na terenie diecezji Stanisławowskiej. Broszura ta odpowiadała na pytania: W jakim celu założono Towarzystwo „Skala”? Przed jakimi zadaniami stanęło Towarzystwo „Skala” i jego czytelnicy? Kto jest przeciwnikiem Towarzystwa? Za kolportaż propagandowej broszury odpowiadał a redakcja pisma „Nowa Zorja”.<sup>136</sup>

Rywalizacja pomiędzy organizacjami świeckimi a Towarzystwem „Skala” nie ustawała, co zmusiło biskupa Chomyszyna do częstych publikacji w prasie. W 1937 r. biskup próbował opisać konflikt w piśmie „Nowa Zorja”. Warto zaznaczyć, że do współzawodnictwa z Towarzystwem „Skala” wciągnięto nie tylko OUN i takie organizacje jak: „Selrob”, „Proswita”, ale także Towarzystwo „Ridna Szkoła”.<sup>137</sup> Chomyszyn przekonywał, że skoro tak wiele organizacji wdało się w konflikt z towarzystwem religijnym, wina nie leży po stronie tego towarzystwa, a przeszkodę stanowi działalność Kościoła, który pragnie narzucić społeczeństwu wartości chrześcijańskie. Biskup uważał, iż wielu polityków i działaczy społecznych niechętnie widzi Kościół wśród liderów postępu. Najbardziej niepokojącym według dostojnika był fakt, że wielu duchownych popiera stanowisko organizacji świeckich, a nawet działa w ich szeregach.<sup>138</sup>

Łatwo zrozumieć też motywację samej „Proswity”, która w utworzeniu szerokiej sieci organizacji oświatowych widziała czynnik dezintegrujący siły ukraińskie. Poza tym sam biskup Chomyszyn cieszył się nikłym uznaniem wśród działaczy Archidiecezji Lwowskiej, którzy stanowili główny ośrodek opozycyjny wobec działań Stanisławowa. Tym bardziej, że

---

<sup>134</sup> *Голоси преси про „Скалу”, „Нова Зоря” XI (1936), Ч. 33, С. 5.*

<sup>135</sup> *За розвиток „Скали”. „Нова Зоря” XI (1936), Ч. 79, С. 6-7.*

<sup>136</sup> *Важне для читалень, „Нова Зоря” XI (1936), Ч. 90, С. 4.*

<sup>137</sup> *Сzasopismo „Ukrajinskyj Beskyd”* podaje, że podczas walnego zebrania organizacji „Ridna Szkoła” w Czortkowie (1937) M. Martjuka informował obecnych o niebezpieczeństwie powiązanym ze wzrostem popularności Akcji Katolickiej i Towarzystwa „Skala” w Galicji Wschodniej. Prelegent podkreślał, że organizacje te jako główny cel stawiają sobie zniszczenie Towarzystwa „Proswita”, co jest sprzeczne z ideologią katolicką. (na podstawie artykułu: *В Чортківщині світає. „Український Бескид” (1937), Ч. 210, С. 3.*)

<sup>138</sup> *Боротьба проти „Скали”, „Нова Зоря” XII (1936), Ч. 6, С. 5.*

ostre wypowiedzi samego biskupa nie zawsze były odbierane pozytywnie, nawet jeśli można było tego oczekiwać z racjonalnego punktu widzenia. Uznanie choćby jednej z propozycji biskupa Chomyszyna przez organizacje świeckie byłoby odebrane jako zgodę na jego politykę, która i tak uchodziła za ugodową wobec państwa polskiego. Czytając przesłania, listy, artykułu Chomyszyna można dojść do wniosku, że, podobnie jak wiele innych osób z przeciwnego obozu, był patriotą, niemniej miał inną wizję przyszłości i inaczej podchodził do wszelkich galicyjskich problemów. Jego utrzymane w ostrym tonie artykuły nie znajdowały poparcia wśród większości społeczeństwa Galicji Wschodniej.

Złożona sytuacja wytworzyła się wokół Towarzystwa „*Ridna Szkoła*”. Walka o wpływy w tej organizacji toczyła się pomiędzy przedstawicielami różnych frakcji politycznych. Były wśród nich UNDO, OUN, KPZU oraz katolickie frakcje UNO i UZK.

Na terenie działalności Towarzystwa zbiegły się radykalne tendencje katolickie. Jeszcze w roku 1930 episkopat lwowski przeznaczył na rozwój Towarzystwa „*Ridna Szkoła*” 40 tysięcy złotych. Środki te były wydatkowane z zamiarem szerzenia edukacji chrześcijańskiej, w tym celu utworzono specjalną sieć oddziałów Towarzystwa „*Ridna Szkoła*”. Zjawisko to oceniano bardzo pozytywnie, zważywszy uwagę na fakt, że organizacje oświatowe przeżywały ciągle trudności finansowe.<sup>139</sup>

Stosunki pomiędzy Zarządem Towarzystwa „*Ridna Szkoła*” i episkopatem nie ograniczały się jedynie do pomocy finansowej na rzecz instytucji oświatowej. Niektórzy przedstawiciele duchowieństwa dążyli do reorganizacji Towarzystwa zgodnie z zasadami katolickimi. Wśród nich byli członkowie UNO. Kierownictwo Ukraińskiej Socjalistycznej Partii Radykalnej (USPR), wiedząc o próbach ingerencji w sprawy świeckiego Towarzystwa ze strony dostojników kościelnych, wyraziło natychmiastowy sprzeciw. Politykę wywierania nacisków na organizację oświatową poparł biskup Chomyszyn. Członkowie UNO liczyli, że zmiany w statucie umożliwią im prawo do współdecydowania o sprawach związanych z Towarzystwem. Aktywność biskupa stanisławowskiego oraz członków UNO zaowocowała zwiększeniem liczby księży w szeregach Towarzystwa „*Ridna Szkoła*”. W czerwcu 1933 roku na przewodniczącego organizacji wybrano kanonika kapituły lwowskiej, o. Ołeksę Bazjuka.<sup>140</sup> Na skutek pewnych nacisków UNO zostało zmuszone do rezygnacji z zaangażowania się w sprawy dotyczące Towarzystwa „*Ridna Szkoła*”. Z chwilą odejścia o. Bazjuka ze stanowiska przewodniczącego organizacji w 1934 roku UNO utraciło wszelki wpływ na działalność Towarzystwa „*Ridna Szkoła*”. Gazeta „*Meta*” – organ UZK – opisując

---

<sup>139</sup> Білавич Г. Савчук Б., *Товариство „Рідна Школа”*, Івано-Франківськ 1999, С. 164.

<sup>140</sup> Тамże.

sytuację, która wytworzyła się wokół Towarzystwa „*Ridna Szkoła*”, pisała o antykatolickiej agitacji. Zjawisko to było skutkiem ingerencji Chomyszyna w wewnętrzne sprawy Towarzystwa. W artykule wspomniano o przedstawicielach kół radykalnych, którzy zaczęli ostro krytykować politykę Chomyszyna. Poczynania biskupa uznano za szkodliwe. Zarzucano mu, że pragnie zamienić wszystkie Towarzystwa oświatowe na „katolickie zakłady wychowawcze”.<sup>141</sup> Warto zaznaczyć, że także UZK zajęło krytyczne stanowisko wobec ingerencji UNO w działalność Towarzystwa „*Ridna Szkoła*”. UZK popierało autonomię organizacji o charakterze narodowo-oświatowym. UNO występowało przeciwko powoływaniu towarzystw o orientacji innej niż katolicka, szczególnie, że mogły one wywierać istotny wpływ na ludność ukraińską w Galicji Wschodniej. To radykalne stanowisko doprowadziło do narastania konfliktu pomiędzy UZK i UNO.

W 1935 roku w miasteczku Rogatyń z inicjatywy UZK i Towarzystwa „*Ridna Szkoła*” przeprowadzono ankietę, której celem było poznanie opinii środowiska lokalnego odnośnie działalności instytucji o charakterze narodowo-oświatowym. W ankiecie wzięło udział ponad 2000 osób.<sup>142</sup> Większość ankietowanych opowiedziała się za istnieniem towarzystw narodowych oraz za rozbudową ukraińskiego państwowego systemu szkolnictwa na wszystkich poziomach, zgodnie z zapotrzebowaniem ukraińskiej ludności.<sup>143</sup> UZK, które zbliżyło się do kół powiązanych z towarzystwami oświatowo-narodowymi, odrzuciło wizję UNO, która wyraźnie rozgraniczała towarzystwa „świeckie” i „katolickie”, jako wzajemnie się wykluczające.<sup>144</sup> Konflikt nabierał mocy. Należy podkreślić istotną rolę, jaką Towarzystwo „*Ridna Szkoła*” odegrało dzięki swoim oddziałom rozsiąnym po całej Galicji Wschodniej. Doniosłe znaczenie tej organizacji utrzymywało się do końca lat trzydziestych XX wieku.<sup>145</sup>

W 1937 r. miało miejsce posiedzenie Wydziału Głównego, w którym wzięły udział 23 osoby<sup>146</sup>. Na 7.05.1937 uchwalono doroczny Zjazd Powszechny.<sup>147</sup> Zjazd Towarzystwa „*Skala*” odbył się 7 maja, wzięło w nim udział ponad 200 osób, 150 delegatów i wielu

---

<sup>141</sup> Білавич Г. Савчук Б., *Товариство „Рідна Школа”*, Івано-Франківськ 1999, С. 164.

<sup>142</sup> ДАІФО. Ф.2. оп. 1. спр.976. арк. 5.

<sup>143</sup> Тамże. арк. 6.

<sup>144</sup> Білавич Г. Савчук Б. *Товариство „Рідна Школа”*, Івано-Франківськ 1999, С. 165.

<sup>145</sup> ДАІФО. Ф. 6. оп. 1. спр. 601. арк. 194, спр. 602. арк. 191., спр. 591. арк. 189., спр. 600. арк. 6., спр. 604., спр. 608.

<sup>146</sup> W posiedzeniu Wydziału Głównego udział brali: dr Nedilski, Zamoroка, dr Holinskij, Martynec, Zubrycki, ks. Łobodycz, Baranowski, ks. Mykutyjuk, Hołowenko, dr Perehinec, Dudkewecz, Szywarok, Ranner, Olysynski, Korol, Grymkewycz, Sijatowski, Wełyczko, ks. Hirnyk, dr Hordynski, Sliusarczuk, dr Nazaruk, Tyhoniuk.

<sup>147</sup> *Засідання Головного Відділу „Скали”*, „Нова Зоря” XII (1937), Ч. 26, С.1.

chłopów.<sup>148</sup> Jak zwykle odczytano sprawozdanie z działalności za ostatni rok, z którego wynikało, że Towarzystwo otrzymało stałą dotację, nowo pozyskane środki przeznaczono na następujące inicjatywy: 1. Prowadzenie Kancelarii; 2. Wydział Organizacyjny; 3. Delegacje dla członków Towarzystwa; 4. Druk okólników; 5. Utrzymanie gmachu głównego; 6. Biblioteka; 7. Działalność wydawnicza.<sup>149</sup> W ciągu roku Towarzystwo wydało 4 książki: 1. „Argumentacja „Skaly””, 2. „Świat spada w przepaść”, 3. „„Skala” i „Proswita””, 4. „Refleksje o unii”.<sup>150</sup>

Ze sprawozdania wynikało, że „Skala” miała pod swoją egidą 289 czytelni, Towarzystwo liczyło 14 280 członków. Przy 92 czytelnich znajdowały się biblioteki, księgozbiór liczył 11 tysięcy woluminów.<sup>151</sup> Największe biblioteki znajdowały się w następujących miejscowościach diecezji Stanisławowskiej: Deljatyn, Kamjanka, Kornycz, Biłcza Żółta, Łysiwczi, Dżurny, Zwenyhorod, Jezupil, Kołomyja, Koroliwna, Chotymyriw, Nyżniw, Hryhoriw, Kosmacz, Uste Zelene, Stopczatiw, Pniw, Ozeryn.<sup>152</sup> Prelegenci zdawali sprawozdanie z działalności ośrodków terenowych Towarzystwa „Skala”. W 1936 r. utworzono 34 kółka teatralne, 12 chórów, 2 orkiestry dęte i 1 orkiestrę smyczkową. Organizacje terenowe przeprowadziły 120 imprez o charakterze oświatowym. Towarzystwo „Skala” zakupiło do swoich czytelni prenumeratę wielu czasopism, między innymi: „Prawda”, „Misjoner”, „Ukrajinskyj Beskyd”, „Chrystos Nasza Syła”, „Nowa Zorja”, „Nasz Pryjatel”, „Lycarstwo Preswjatoji Bohorodyci”.<sup>153</sup> W roku 1936 założono 102 czytelne, w szeregi organizacji wstąpiło 950 nowych członków.<sup>154</sup> Na zjeździe odbyły się wybory do Wydziału Głównego, wśród wybranych znaleźli się: dr H. Zamorska, prof. M. Mykotjuk, dr L.Holinaty, T.Marty nec, B.Nesilski<sup>155</sup>, wybrano także trzech członków Komisji Rewizyjnej.<sup>156</sup> Zgodnie z danymi zawartymi w sprawozdaniu w 1936 roku członkowie Towarzystwa odbyli 561 wyjazdów na terenie diecezji Stanisławowskiej, z czego 532 w celu wygłoszenia odczytów. Poza tym członkowie „Skaly” wzięli udział w 11 konferencjach w obrębie dekanatu.<sup>157</sup>

<sup>148</sup> З діяльності „Скали”, „Нова Зоря” XII (1937), Ч. 34, С. 4-5.

<sup>149</sup> З діяльності „Скали”, „Нова Зоря” XII (1937), Ч. 34, С. 4-5.

<sup>150</sup> Там же.

<sup>151</sup> Artykuł „Z działalności „Skaly” w czasopiśmie „Nowa Zorja” z 1937 roku podaje następujące dane o ilości książek w niektórych czytelnich „Skaly”: 1-50 książek w 22 czytelnich, 50-100 książek w 35 czytelnich, 100-150 książek w 11 czytelnich, 100-200 książek w 6 czytelnich, więcej niż 200 książek w 18 czytelnich.

<sup>152</sup> З діяльності „Скали”, „Нова Зоря” XII (1937), Ч. 34, С. 4-5.

<sup>153</sup> Там же.

<sup>154</sup> Там же.

<sup>155</sup> Новий Відділ „Скали”, „Нова Зоря” XII (1937), Ч. 34, С. 1.

<sup>156</sup> З діяльності „Скали”, „Нова Зоря” XII (1937), Ч. 34, С. 4.

<sup>157</sup> Загальний з'їзд „Скали” 7.05.1937, „Нова Зоря” XII (1937), Ч. 33, С. 2.

Na zjeździe przedstawiono referaty w pięciu kategoriach. Spora część wystąpień poświęcona była Towarzystwu „Skala”, wśród nich: „Skala jako ośrodek wychowania religijnego i patriotycznego”, „Czytelnie parafialne i Akcja Katolicka”, „Historia naszych czytelni parafialnych”, „Próba tworzenia organizacji kościelnych”, „Jak powinna wyglądać praca w czytelniach?”, „Cele i zadania organizacji kościelnych”, „Stosunek „Skaly” wobec innych ukraińskich towarzystw i instytucji”, „Bractwa cerkiewne”. Druga kategoria referatów dotyczyła problematyki powiązanej z Akcją Katolicką. Poruszono następujące tematy: „Sedno Akcji Katolickiej i jej cele”, „W jakim świetle jest ukazywana Akcja Katolicka?”, „Jak Akcja Katolicka służy jednostce, rodzinie, społeczeństwu i ludzkości?”, „Czego żąda Akcja Katolicka?”, „Jak wyglądałoby życie po zrealizowaniu planu Akcji Katolickiej?”, „Kto jest wrogiem Akcji Katolickiej”. Do trzeciej kategorii należały referaty, w których podjęto kwestię działalności Kościoła: „Unia na naszych ziemiach”, „Znaczenie Unii dla nas”, „Rozpowszechnienie Unii na Ukrainie”, „Akcja Katolicka i kultura europejska”, „Kościół jako nauczyciel narodów”, „Państwo, w którym Kościół upadnie”, „Możliwości popularyzacji Unii na Wschodzie”, „Co świat zawdzięcza Kościołowi katolickiemu?”, „Kościół i zjednoczenie narodowe”, „Którym narodom Kościół dopomógł wywalczyć własne państwo?”. Inne kategorie referatów dotyczyły spraw etyki i wiary.<sup>158</sup>

Wydział Główny poinformował, że ukończono prace nad utworzeniem aparatu kierowniczego Towarzystwa. W 1936 r. w celu organizacji pracy Wydziału Głównego przyjęto nowe osoby, byli wśród nich: prof. Szkwarok, Olinowycz, Renner, Bodak. W styczniu 1937 r. do tej grupy dołączyli: Hrynewycz, Iwanyszyn, a w lutym tego samego roku: Sijatowki, Korol, i Olesnycki.<sup>159</sup> W takim składzie wydział był gotowy do pracy.

Wobec przyszłych potencjalnych kierowników młodzieżowych oddziałów Towarzystwa „Skala” Wydział Główny określił następujące wymagania:

1. wiek poniżej 24 lat;
2. ukończona szkoła średnia;
3. życiorys bez zarzutu;
4. przedłożenie rekomendacji zaświadczających lojalność wobec Akcji Katolickiej i Kościoła.
5. odbycie sześciotygodniowej praktyki w Kancelarii Towarzystwa;
6. miesięczna praktyka w terenie.<sup>160</sup>

---

<sup>158</sup> Загальний з'їзд „Скали” 7.05.1937, „Нова Зоря” XII (1937), Ч. 33, С. 2.

<sup>159</sup> Тамże.

<sup>160</sup> Тамże.

Wcześniej wspomniana gazeta „*Ukrajinski Wisti*” zamieściła ocenę pracy uczestników zjazdu Towarzystwa „*Skala*”. Stanowisko pisma wobec organizacji zmieniło się radykalnie, Towarzystwo uzyskało miano instytucji na wysokim poziomie. Wrażenie robił fakt, że organizacja istniejąca od kilku lat potrafiła zjednać sobie 15 tysięcy członków – uważał autor artykułu. „*Ukrajinski Wisti*” skrytykowały organizację „*Proswity*” za brak jasno określonego stanowiska wobec Towarzystwa „*Skala*”, przedstawicielom „*Proswity*” zarzucano antagonizowanie własnych oddziałów terenowych z oddziałami „*Skaly*”. Po raz pierwszy w całym okresie rywalizacji pomiędzy organizacjami świeckimi i kościelnymi świeckie czasopismo pozytywnie oceniło politykę biskupa Chomyszyna wobec „*Proswity*”. Podkreślano też fakt, że wiele oddziałów terenowych „*Proswity*” nie uznaje centralnego kierownictwa.<sup>161</sup>

W obecności biskupa Chomyszyna oraz biskupa pomocniczego Liatyszewskiego 22 listopada 1937 r. odbyło się posiedzenie Wydziału Głównego Towarzystwa „*Skala*”, efektem obrad było nakreślenie planu działalności wydawniczej „*Skaly*” i UNO do końca lat trzydziestych.<sup>162</sup> W latach 1937-1939 Towarzystwo „*Skala*” prowadziło aktywną działalność w kraju, świadczą o tym masowe apele komórek terenowych do starostwa powiatowego w Stanisławowie. Lokalne ośrodki „*Skaly*” zwracały się z prośbą o pozwolenia na organizację różnych akcji religijnych, wystaw, festynów, świąt.<sup>163</sup>

W roku 1938 w prasie znowu rozgorzała dyskusja wokół Towarzystwa „*Skala*”. Niektórzy działacze kościelni w diecezji Stanisławowskiej uważali, że w strukturach Towarzystwa znalazło się wiele osób świeckich, które pragną realizować w organizacji swoje prywatne cele. Według tych komentatorów „*Skala*” rozwijała się w dwóch kierunkach. Pierwszy wytyczony przez biskupa Chomyszyna miał na celu przyspieszenie rozwoju Akcji Katolickiej na terenie diecezji Stanisławowskiej. Drugi - był określany mianem narodowo – laickiego, wyrazicielami tego prądu byli kuratorzy oddziałów terenowych. Działaczy tych nazywano ludźmi dobrej woli, faktem było, że często nie mieli oni wyobrażenia o tym, czym jest Akcja Katolicka. Przedstawiciele duchowieństwa uważali, że kuratorzy terenowi wykorzystywali Towarzystwo „*Skala*” w celu zwalczania radykalnych idei komunistycznych, a nie trudnili się apostołstwem na ziemiach ukraińskich, a więc tym, do czego Towarzystwo było powołane. W rezultacie miało miejsce mimowolne wciągnięcie Towarzystwa „*Skala*” w

---

<sup>161</sup> Товариство „Скала”, „Нова Зоря” XII (1937), Ч. 38, С. 3

<sup>162</sup> Засідання Головного Відділу, „Нова Зоря” XII (1937), Ч. 82, С. 1.

<sup>163</sup> ДАІФО. Ф. 6 оп. 1. спр. 582. арк. 57, 59, 111, 112, 182, 183, 261; ДАІФО. Ф. 6 оп. 1. спр. 583. арк. 132; ДАІФО. Ф. 6 оп. 1. спр. 586. арк. 3, 5, 141; ДАІФО. Ф. 6 оп. 1. спр. 604. арк. 17; ДАІФО. Ф. 6 оп. 1. спр. 607. арк. 34; ДАІФО. Ф. 6 оп. 1. спр. 608. арк. 44



działalność polityczną i narzucenie organizacji roli, którą miało spełniać UNO.<sup>164</sup> Sprawozdania z działalności Towarzystwa „Skala” w rzeczywistości potwierdziły przeprowadzenie masowych akcji świeckich<sup>165</sup>, przy jednoczesnym zmniejszeniu ilości akcji kościelnych.<sup>166</sup> W wielu sprawozdaniach niewiele miejsca zajmowały inicjatywy charytatywne, które miały należeć do głównych przejawów aktywności Towarzystwa.<sup>167</sup> Skargi niektórych duchownych nie były pozbawione podstaw, faktycznie nie realizowano celów statutowych Towarzystwa. Także wśród księży wielu nie znajdowało zrozumienia dla zasadności istnienia Akcji Katolickiej. Poza tym wiadomy jest fakt, że wielu działaczy „Skaly” sympatyzowało w większej mierze z UNDO, a nie z UNO, co prowadziło do nieporozumień pomiędzy kierownictwem towarzystwa a liderami UNO.<sup>168</sup> W 1938 r. biskup Ordynariusz ogłosił tzw. „Wskazówki” pokazujące główne cele Towarzystwa „Skala”. Do priorytetowych zadań organizacji należało: wykształcenie prawdziwych apostołów wiary i odejście od wszelkiej działalności politycznej. Po ogłoszeniu „Wskazówek” wielu świeckich działaczy opuściło szeregi Towarzystwa.<sup>169</sup> Faktycznie do końca lat trzydziestych nie udało się uniknąć podwójnego charakteru działalności Towarzystwa „Skala”.

W 1938 r. w diecezji Stanisławowskiej celebrowano ogłoszone przez Kościół Greckokatolicki święto chrztu „Rusi-Ukrainy”.<sup>170</sup> Rok jubileuszowy miał trwać od 14 sierpnia 1938 r. do 14 sierpnia 1939 r.<sup>171</sup> Przy udziale członków UNO i Towarzystwa „Skala” zaplanowano obchody święta na cały rok. Do 1 lipca 1938 r. wszyscy proboszczowie diecezji Stanisławowskiej utworzyli miejscowe Komitety<sup>172</sup> ds. organizacji święta „Chrześcijańskiej Rusi-Ukrainy”. Towarzystwo „Skala” rozesłało do wszystkich parafii zalecenia dotyczące przeprowadzenia obchodów. Uroczyste rozpoczęcie Roku Jubileuszowego miało miejsce 14 sierpnia 1938 r., we wszystkich kościołach odbyły się odpowiednie uroczystości. Po uroczystej Mszy Świętej 27 września 1938 r. w obecności wielu parafian i członków różnych organizacji katolickich przed świątyniami poświęcono krzyże. Na przełomie lat 1938-1939 z

---

<sup>164</sup> Про два напрями діяльності „Скали” і парохіальних читалень, „Нова Зоря” XII (1938), Ч. 94, С. 2.

<sup>165</sup> ДАІФО. Ф. 6 оп. 1. спр. 629. арк. 75., спр 614. арк. 112.

<sup>166</sup> „Вісник Станіславської Єпархії”, 1937, квітень, травень, червень, Ч. IV-VI, С. 1.

<sup>167</sup> Про два напрями діяльності „Скали” і парохіальних читалень, „Нова Зоря” XII (1938), Ч. 94, С. 2.

<sup>168</sup> ДАІФО. Ф. 2 оп. 3. спр. 320. арк. 44, 45.

<sup>169</sup> Про два напрями діяльності „Скали” і парохіальних читалень, „Нова Зоря” XII (1938), Ч. 94, С. 2.

<sup>170</sup> Kościół greckokatolicki ogłosił rok 1938 rokiem jubileuszowym z okazji chrztu Rusi-Ukrainy przez Włodzimierza Wielkiego w 988 r.

<sup>171</sup> ДАІФО. Ф. 6 оп. 1. спр. 601. арк. 275.

<sup>172</sup> Do Miejscowych Komitetów organizacji święta „Chrześcijańskiej Rusi-Ukrainy” wchodziło 5 osób: przewodniczący komitetu (proboszcz), sekretarz, referent i księgowy.

okazji święta w diecezji Stanisławowskiej zorganizowano wiele rekolekcji, akademii i konferencji poświęconych chrztowi Ukrainy.<sup>173</sup>

Z zamiarem podwyższenia poziomu wykształcenia duchownych biskup Chomyszyn przeprowadził kurs Akcji Katolickiej w Stanisławowie. Warsztaty dla całego kleru odbyły się w dniach 19-22 lipca 1939 r.<sup>174</sup> Idea kursu zrodziła się z konieczności uświadomienia duchowieństwu celów i zadań Akcji Katolickiej, pod koniec lat trzydziestych wiedza księży na ten temat była niewystarczająca.

W latach trzydziestych można zaobserwować napięcia w stosunkach pomiędzy metropolitą Andrzejem Szeptyckim i biskupem Hryhorijem Chomyszynem. Nieporozumienia zaostrzał temperament Chomyszyna, który o wszystkim decydował według własnego uznania. Obaj hierarchowie kościelni prezentowali różne poglądy na ocenę sytuacji społecznej oraz rolę ruchów katolickich. O ile metropolita nie udzielał ruchom katolickim pełnomocnictw partii politycznych, wszelkimi sposobami nie dopuszczał do przekształcenia UZK w formację partyjną, to biskup Chomyszyn nie krył swojego politycznego zaangażowania. UKPN-UNO - było nie tylko ugrupowaniem politycznym, ale i klubem inteligencji katolickiej, organizacja ta opowiadała się za łańciskim porządkiem, była orędownikiem porozumienia polsko-ukraińskiego. Biskup Chomyszyn, w przeciwieństwie do metropolity Szeptyckiego, sprzeciwiał się powszechnemu demonstrowaniu elementów narodowych w życiu kościelnym. Chomyszyn był zwolennikiem zbliżenia liturgii i prawa w obrządku grekokatolickim do obowiązujących w Kościele rzymskokatolickim; w tym samym czasie Andrzej Szeptycki prowadził politykę zachowania wschodniej specyfiki Kościoła.<sup>175</sup>

Sprzeciw wobec działalności biskupa Chomyszyna można było zauważyć i w obozie nacjonalistycznym, i w samym Kościele grekokatolickim – należy tu wymienić UZK oraz duchowieństwo popierające stanowisko metropolity Szeptyckiego. Polska prasa z uznaniem odniosła się do dokonań Chomyszyna. Biskup uchodził za jedynego członka grekokatolickiego Episkopatu, który uczciwie wypowiadał się w kwestii ukraińskiej.<sup>176</sup>

Bez względu na rywalizację, nie doszło do wyraźnych antagonizmów w Kościele grekokatolickim. Był to istotny czynnik świadczący o prawidłowym rozwoju myśli społeczno-politycznej oraz polemiki samej w sobie. Rywalizujące obozy sprowokowały galicyjskie społeczeństwo do dyskusji, której uważnie przysłuchiwali się przedstawiciele

---

<sup>173</sup> Програма ювілею Хрещення Русі – України, „Добрий Пастир” VII (1938), Ч. 3, С. 176-177.

<sup>174</sup> Слово єпископа про відбутий курс Католицької Акції у Станіславові, „Нова Зоря” XII (1938), Ч. 97, С. 4-5.

<sup>175</sup> Andrzej Friszke, *Kościół Wschodnie w Drugiej Rzeczypospolitej*, „Więź” 31(1988), nr 7-8, s. 75-98.

<sup>176</sup> Ks. Biskup Chomyszyn o Ukraińcach, „Przegląd Katolicki” 77 (1939), nr 1, s. 9-10.

lewicy i prawicy. Zapoczątkowany przez biskupa ruch katolicki ograniczył swoją działalność do jednej diecezji. Należy jednak przyznać, że do wybuchu II wojny światowej UNO i Towarzystwo „Skala” popierane przez biskupa Chomyszyna były jednymi z najbardziej liczących się ugrupowań w diecezji Stanisławowskiej.